

Otwarcie krakowskiego ośrodka telewizyjnego

W obecności członka Biura Politycznego KC PZPR, prezesa Rady Ministrów — Józefa Cyrankiewicza, sekretarza KC PZPR — Artura Starewicz, min. kultury i sztuki — Lucja na Motyki, prezesa Komitetu d/s Radia i Telewizji — Włodzimierza Sokorskiego oraz gospodarzy Ziemi Krakowskiej z I sekretarzem KW PZPR — Czesławem Domagałą odbyła się 23 bm. uroczystość przekazania do eksploatacji krakowskiego centrum telewizyjnego na Krzemionkach. Liczący ok. 62 tys. m sześć, obiekt, dla którego całość wyposażenia dostarczył przemysł krajowy, jest największą inwestycją kulturalną na Ziemi Krakowskiej w latach władzy ludowej. (PAP)

Z udziałem J. Cyrankiewicza

Wojewódzka konferencja PZPR w Krakowie

450 delegatów reprezentujących blisko 140 tys. członków i kandydatów PZPR Ziemi Krakowskiej uczestniczy w rozpoczętej w środę przedzjazdowej wojewódzkiej konferencji PZPR. Dokonają oni oceny pracy wojewódzkiej organizacji partyjnej w okresie przedzjazdowym, wytyczą kierunki jej działalności na lata 1969 — 1975 oraz wybiorą 90 delegatów na V Zjazd PZPR. Na obrady przybyli: członek Biura Politycznego KC PZPR — premier Józef Cyrankiewicz, sekretarz KC PZPR — Artur Starewicz, kierownik Wydziału przemysłu lekiego, handlu i budownictwa KC PZPR — Stanisław Kuźniński, ministrowie — kultury i sztuki Lucjan Motyka oraz komunikacji Piotr Lewiński, I zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Tadeusz Gede, kierownik ministerstwa spraw zagranicznych — Adam Kruczkowski. Referat o dorobku wojewódzkiej organizacji PZPR w Krakowie osiągnięty w okresie międzyzjazdowym wygłosił I sekretarz krakowskiej wojewódzkiej organizacji partyjnej — Czesław Domagała. (PAP)

Konferencja partyjna wojsk wewnętrznych

W środę obradowała w Warszawie przedzjazdowa konferencja partyjna wojsk wewnętrznych, poświęcona ocenie pracy organizacji partyjnej w okresie przedzjazdowym, wytyczeniu jej kierunków działania na najbliższą przyszłość oraz wyborowi delegatów na V Zjazd PZPR. W obradach uczestniczył sekretarz KC PZPR — Józef Tejchma.

Proces Sirhana — 9 grudnia

Parokrotnie odraczany proces zabójcy Roberta Kennedy'ego — Sirhana ma rozpocząć się podobno 9 grudnia. Obroncy starają się za wszelką cenę niedopuszczyć do rozprawy sądowej. Jak pisał Reuter, zakwestionowali oni szereg dowodów zgromadzonych przez prokuraturę, a m. in. dziennik znaleziony w mieszkaniu Sirhana. Obroncy uważają że policja pogwałciła ustawodawstwo przepro wadzając rewizję bez uprzedniego nakazu sądowego. (PAP)



Józef Zapędzki „wystrelał” złoty medal

Po kilku dniach niepowodzeń polscy olimpijczycy startujący w Meksyku zdobyli kolejny złoty medal. Wywalczył go Józef Zapędzki w strzelaniu. Startował on w konkurencji pistoletu sylwetkowego i uzyskał bardzo dobry rezultat 593 pkt.

STRZELCTWO

Fantastyczne emocje przeżywali Polacy na strzelniczy Campo Militar, gdzie odbywała się konkurencja pistoletu sylwetkowego



POZNAN
CZWARTEK
24
PAŹDZIERNIK
1968

Wydanie AB
Nr 253 (7679)
Rok wyd. XXIV
Cena 50 gr

Wizyta oficjalna marszałka Mariana Spychalskiego w Iraku

Przewodniczący Rady Państwa — Marszałek Polski Marian Spychalski udał się 23 bm. z wizytą oficjalną do Republiki Iraku, na zaproszenie prezydenta tego kraju Ahmad Hassan Al-Bakra.

Przewodniczącemu Rady Państwa towarzyszą: sekretarz Rady Państwa — Julian Horodecki, członek Rady Państwa przewodniczący prezydium WRN w Katowicach — Jerzy Ziętek, szef kancelarii Rady Państwa — Edmund Boratyński, wice-minister spraw zagranicznych — Zygfryd Wolniak, wice-minister handlu zagranicznego — Zygmunt Furtak oraz grupa doradców.

Na lotnisku Okęcie Mariana

Spychalskiego żegnali członkowie najwyższych władz: Władysław Gomułka, Bolesław Jaszczyk, Ignacy Loga-Sowiński, Franciszek Waniolka, Czesław Wycech, Bolesław Podemnowy, Konstanty Dąbrowski, członkowie Rady Państwa, ministrowie, a wśród nich kierownik MSZ — wice-min. Adam Kruczkowski, generał-cia WP.

Obecni byli: charge d'affaires Iraku w Polsce — Hassan Abdul Hamid oraz członkowie ambasady Iraku i Syrii.

Samolot specjalny, którym udał się w podróż marszałek Spychalski, wystartował z Okęcia w godzinach porannych. Tym samym samolotem odleciał również ambasador Syrii w Polsce — Ihsan Marrache.

Jak informowaliśmy — po wizycie w Iraku przewodniczący Rady Państwa uda się z wizytą oficjalną do Arabskiej Republiki Syryjskiej, na zaproszenie szefa państwa — dr. No ureddin Atassi'ego.

Jak informuje PAP przewodniczący Rady Państwa Marszałek Polski Marian Spychalski przybył

o godz. 14.00 do Bagdadu. Na lotnisku witał go prezydent Iraku generał Bakr i inne osobistości.

Goście z Charkowa zwiedzają poznańskie zakłady pracy

Jak już informowaliśmy w Poznaniu przebywa z wizytą przyjaźni delegacja charkowskiej organizacji partyjnej. Na czele delegacji stoi I sekretarz Komitetu Obwodowego KP Ukrainy w Charkowie — G. J. Waszczenko.

Wczoraj goście radzieccy zwiedzali poznańskie zakłady pracy. W godzinach rannych przybyli do największych zakładów przemysłowych Poznania — „H. Cegielski”. Delegacji towarzyszyli członek KC i I sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Jan Szydlak, oraz sekretarz KW PZPR — J. Gawrysiak. Po powitaniu gości przez dyrektora Zakładów F. Adamkiewicza oraz I sekretarza KZ PZPR — B. Sajnę, goście zwiedzili fabryki: silników trakcyjnych, wagonów, silników okrętowych i obrabiarek. W czasie spotkania z aktywem gospodarczym i politycznym zakładów, wymieniono doświadczenia w pracy politycznej i społecznej oraz omawiano perspektywy dalszej współpracy.

Po południu goście z Charkowa zwiedzali Zakłady „Teletra”. Towarzyszył im sekretarz KW — J. Gawrysiak. Delegację powitali I sekretarz KD PZPR Poznań — Grunwald M. Jakubowicz, dyrektor naczelny „Teletry” E. Palacz i I sekretarz POP PZPR M. Grześ.

Po zwiedzeniu Zakładów odbyło się spotkanie na którym poinformowano gości o pracy partyjnej i gospodarczej Zakładów, o przebiegu produkcji oraz o sprawach bytowych i społecznych pracowników. Radziecka delegacja specjalnie interesowała się możliwościami produkcji dla szerokiego rzesz odbiorców, jak również rozszerzeniem dalszej współpracy z Charkowem specjalnie w dziedzinie szkolenia kadr.

W godzinach wieczornych goście radzieccy uczestniczyli w przedstawienu w Operze. Dzisiaj delegacja radziecka udaje się do powiatu śremskiego. Zwiedzi w nim Odelewie Zeliwa, Kombinat PGR Marniecki oraz Spółdzielnię Produkcyjną Gorzyce pow. Kościan. (sk)

Po 11-dniowym locie

Kosmonauci czują się dobrze

Jak stwierdził główny lekarz Ośrodka Badań Rakietowych, trzech kosmonauci ame-

rykańscy Schirra, Cunningham i Eisele czują się dobrze po 11-dniowym locie dookoła Ziemi. Początkowo obawiano się, że w wyniku lądowania kosmonauci mogą cierpieć na uszy. Lekarz Carpentier, który zbadał kosmonautów na statku „Essex” stwierdził, że nic takiego nie zaobserwowano. Oba wy lekarzy były związane z tym, że w czasie lotu kosmonauci byli przeziębieni. Każdy z nich był zakatarzony, wszyscy mieli zajęte zatoki. Dolegliwości te powoli mijają. Stwierdzono jednak, że każdy z nich nadal odczuwa jeszcze fizyczne skutki nieważkości. Polega to na tym, że mają oni ograniczoną zdolność wykonywania pewnych ćwiczeń. Zjawisko to jednak ma minąć w ciągu kilku dni.

Odpowiedź Smitha w Izbie Gmin

Jak donoszą z Londynu, premier W. Brytanii Wilson otrzymał we wtorek list z odpowiedzią premiera rasistowskiego rządu rodezyjskiego Smitha na postawione w czasie rozmów gibraltarskich przez siebie warunki.

Natychmiast po otrzymaniu listu, Wilson zjawił się w Izbie Gmin gdzie odbywała się właśnie debata nad problemem rodezyjskim. Odmówił jednak poinformowania zgromadzonych o treści dokumentu tłumacząc, iż nie zdążył się jeszcze z nim zapoznać, ponieważ otrzymał go kilkanaście minut temu.

W kotach dyplomatycznych, uważa się, iż Wilson potrzebuje trochę czasu na rozpatrzenie odpowiedzi Smitha przed podjęciem jakichkolwiek kroków w tej sprawie.

Wietnamscy partyzanci w natarciu



Ostrzeliwanie pozycji nieprzyjacielskich w mieście Trang.

CAF —

Walki w Nigerii nie ustają

Rząd federalny Nigerii zakomunikował przedstawicielowi Międzynarodowego Czerwonego Krzyża, iż nie jest przeciwny dostawom środków pomocy dla ludności nigeryjskiej a samoloty kanadyjskie mogą lądować w każdym miejscu łącznie z terytorium zajmowanym przez siły secesjonistów.

Tymczasem na froncie toczą się zacięte walki. Koncentrują się one w pobliżu miejscowości Oguta. (PAP)

Dzisiaj powiat Poznań

Program Jedności Działania

„to tytuł naszego cyklu publikacji poświęconych realizacji programów wyborczych, komitetów Frontu Jedności Narodu, w bieżącej kadencji Sejmu i rad narodowych. W opracowaniach tych, konfrontując programy wyborcze z rzeczywistością, ukazujemy do robek poszczególnych powiatów i miast wydziałowych w Wielkopolsce oraz dzielnice Poznania.

Dzisiaj stroną 4 poświęcamy omówieniu realizacji programu wyborczego w powiecie Poznań.

Partyzanckie ataki na bazy amerykańskie

Kolejne spotkanie DRW-USA w Paryżu

Amerykański rzecznik wojskowy poinformował, że w ciągu ostatnich dni dochodziło do starć na południe od strefy zdemilitaryzowanej. W starciach tych zginęło wielu żołnierzy amerykańskich. Pod czas ataku na bazę Dong Ha przeprowadzonego przez siły narodo-wo-wyzwoleńcze zostało rannych 15 żołnierzy reżimowych. Baza Dong Ha położona jest 16 km. na południe od strefy zdemilitaryzowanej. W wyniku ataku partyzantów na inną bazę w tym rejonie, zginęło 6 żołnierzy USA. Zatakowana też została jedna z kompanii „marines” na zachód od Dong Ha. Straciła ona 1 żołnierza, a 3 zostało rannych.

Lotnictwo amerykańskie przeprowadziło we wtorek kilka operacji na terenie Wietnamu Południowego. Bombardowało ono m. in. rejon położony na północny wschód od An Hoa w kierunku bazy Da Nang.

W środę odbyło się kolejne, 27 spotkanie przedstawicieli DRW i USA w Paryżu. Zarówno minister Xuan Thuy, jak i ambasador Harriman przygotowali na to spotkanie oświadczenia. Rozmowy paryskie stanęły znowu w centrum zainteresowania prasy w związku z krążącymi pogłoskami o możliwości wstrzymania bombardowań DRW. Spotkania w Paryżu między przedstawicielami walczącego Wietnamu i agresorów amerykańskich rozpoczęły się 13 maja br. (PAP)

Samoloty Izraela zestrzelone nad ZRA

Cztery samoloty izraelskie wtargnęły do przestrzeni powietrznej ZRA na zachód od Kanału Suńskiego. Komunikat armii ZRA stwierdza, że dwa samoloty nieprzyjacielskie zostały zestrzelone, a trzeci uszkodzony przez myśliwce egipskie nad Ismailią. Piloci ze strzelonych maszyn katapultowali się i wylądowali na wschodnim brzegu kanału. Myśliwce egipskie powróciły do bazy. (PAP)

POGODA

W całym kraju zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami na południu. Rano lokalne mgły lub przymrozki. Temperatura maksymalna od 10 st. na wschodzie i północy do 16 st. na południu.



Wietnam i Bliski Wschód głównymi tematami debaty w ONZ

Plenarne posiedzenie Zgromadzenia Ogólnego

We wtorek w Nowym Jorku na plenarnym posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego NZ kontynuowana była debata generalna.

Na porannym posiedzeniu wystąpił minister spraw zagranicznych Syrii Machus, który wskazał na poważne zagrożenie dla pokoju i niebezpieczeństwo jakie powstało na Bliskim Wschodzie w związku z trwającą agresją Izraela przeciwko państwom arabskim. Stwierdził on również, że na

bezwładnie okupowanych ziem arabskich władze izraelskie prowadzą krwawy terror przeciwko patriotom depcząc podstawowe prawa człowieka. Dyplomata syryjski podkreślił, że Tel Awiw uporczywie odmawia wypełnienia decyzji ONZ w sprawie pokojowego uregulowania sytuacji na Bliskim Wschodzie.

Wicepremier Barbadosu Tu dor w swoim wystąpieniu porwał walkę narodów Azji i Ameryki Łacińskiej o niepodległość narodową, potępił on rasistowski reżim Rodezji i podał krytykę politykę W. Brytanii udzielającej poparcia nielegalnemu „rządowi” Smitha.

Minister spraw zagranicznych Kuwejtu Al-Dżabir w swoim wystąpieniu oświadczył, że w wyniku ubiegłorocznej agresji Izraela przeciwko państwom arabskim na Bliskim Wschodzie wytworzyła się niebezpieczna sytuacja. Izraelska soldateska, powiedział on, depcze uchwały Zgromadzenia Ogólnego i Rady Bezpieczeństwa ONZ, odmawiając wycofania swoich wojsk z okupowanych terytoriów arabskich.

Zgromadzenie Ogólne NZ zebrało się we wtorek ponownie w godzinach popołudniowych.

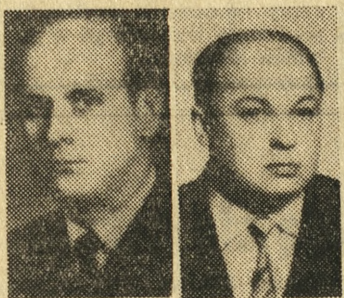
Minister spraw zagranicznych Republiki Kongo — Kin szasa Bomboko podstawową część swojego przemówienia poświęcił problemowi jednolitej afrykańskiej. Zaznaczył on, że osiągnięciu tej jednolici przeszkadzają istniejące na terytorium Afryki reżimy rasistowskie Rodezji i RPA. Przedstawiciel Kongo potępił zdecydowanie agresję USA przeciwko narodowi wietnamskiemu i wypowiedział się za politycznym uregulowaniem konfliktu.

Minister stanu do spraw zagranicznych Republiki Malgaskiej Rabemananjara mówił o słusznej walce narodów Angoli, Mozambiku i Gwinei „portugalskiej” przeciwko kolonizatorom. Zdecydowanie potępił rasistowski reżim Rodezji i te kraje które udzielały poparcia tym władzom.

Poruszając sprawę sytuacji na Bliskim Wschodzie mini-

Kto ich zna?

Komenda Powiatowa MO w Poznaniu poszukuje oszustów:



1. Adama Walczaka, syna Jana i Józefy, urodzonego 23. VI. 1932 r., zamieszkałego w Poznaniu, ul. Nowowiejskiego 17/2,
2. Władysława Kowalaka, syna Leona i Katarzyny, urodzonego 30. XI. 1927 r., zamieszkałego w Poznaniu, ul. Nowowiejskiego 27/5,

ktoż na terenie województwa poznańskiego pod pretekstem dostarczania materiałów budowlanych (deski, drut zbrojeniowy, cement itp.) wyludza różną kwo ty pieniądze.

Prokurator Powiatowy w Poznaniu wydał postanowienie o ich tymczasowym aresztowaniu.

Osoby poszukiwane przez Poszukiwanych oraz wiedzące o miejscu ich pobytu proszone są o zgłoszenie się w Komendzie Powiatowej MO w Poznaniu, ul. Wyspiańskiego 7, telefon 655-76 i 655-77 (czynny całą dobę).

Ostrzega się osoby, które udzielałyby pomocy poszukiwanym lub ich ukrywały, że podlegają odpowiedzialności karnej. (na)

ster oświadczył, że pokojowe mu uregulowaniu konfliktu w tym rejonie stoi na przeszkodzie trwająca nadal okupacja arabskich terytoriów.

Przedstawiciel Republiki Malgaskiej wezwał również do pokojowego uregulowania konfliktu wietnamskiego.

PAP

Inżynierowie dyskutują:

Z czego sławić domy?

Poznański Oddział Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa zorganizował wczoraj konferencję, poświęconą problemom produkcji i zużycia materiałów budowlanych w Wielkopolsce. Wzięli w niej udział przedstawiciele producentów materiałów, użytkowników, biur projektowych, wyższych uczelni oraz placówek naukowo-badawczych.

Organizatorzy konferencji zaprezentowali zebrany kilka referatów dotyczących następujących zagadnień: zaopatrzenia w materiały budownictwa przemysłowego, rolniczego i mieszkaniowego w Wielkopolsce, możliwości produkcyjnych materiałów budowlanych w regionie oraz jakości materiałów używanych aktualnie do budowy mieszkań. Referowano też sprawy zastosowania tworzyw sztucznych w budownictwie ogólnym oraz wyniki badań poznańskich placówek naukowo-badawczych nad nowymi materiałami i nowymi konstrukcjami dla budownictwa. Opracowania te wsparte zostały wystawą oraz przeżyciami. (pch)

Wicepremier CSRS spotkał się z dziennikarzami

W dniu 21 bm. wicepremier CSRS Frantisek Hamouz spotkał się z kierowniczymi pracownikami czeskosłowackiej prasy, radia i telewizji, którym wyjaśnił niektóre zagadnienia wynikające z układu o warunkach czasowego pobytu wojsk radzieckich na terytorium Czechosłowacji. Wyjaśnienia udzielał również wicepremier spraw zagranicznych J. Pudlak.

F. Hamouz podkreślił, że układ stanowi wyjście z aktualnych trudności, w jakich znalazła się republika. Wskazał on na znaczenie tego artykułu układu, który podkreśla, że na terytorium republiki jedno-

Akademia „Czwartaków”

Dokończenie ze str. 1

Armii Ludowej im. „Czwartaków” — jest powiedział R. Strzelecki — nierozdzielnie związana z historią okupacyjnego ZWM, powołana go przez Polską Partię Robotniczą w początkach stycznia 1943 r. jako bojowa, wyodrębniona formacja podległa warszawskiemu dowódcy Gwardii Ludowej — „Czwartacy” wyruszyli z walki i doświadczeń ZWM-u i stanowili jego nieodłączną, składową część. Boje batalionu AL im. „Czwartaków” — to piękny przykład wierności i oddania sprawie naszej partii, która pierwsza rzuciła hasło bezwzględnej czynnej walki z najeźdźcą aż do zwycięstwa i wyzwania jedynie słusznego programu narodowego i społecznego wyzwolenia. Realizując hasło jednolitego, narodowego frontu walki, batalion AL im. „Czwartaków” skupił w swych szeregach młodych ZWM-owców oraz bojową i postępową część młodzieży wywodzącej się z różnych innych środowisk: z milicji RPPS czy B. Akowców z robotniczych dzielnic Warszawy. W walce wykulała się jednostka i przetrwała ta właśnie młodzież, która dziś po dwudziestu pięciu latach buduje nadal piękną przyszłość na szczytach socjalistycznej ojczyzny.

Z kolei przewodniczący ZG ZMS — Andrzej Zabiński — przedstawił historię powstania sławnego szturmowego batalionu AL im. Czwartaków. Żołnierze tego batalionu — przypomniał mówca — przeżyli wiele śmiałych i udanych akcji odwetowych w okupowanej Warszawie. Ok. 300 „Czwartaków” oddało swe życie w walce z faszystowskim najeźdźcą. A. Zabiński podkreślił, że tradycje rewolucyjnej i wyzwoleniejszej walki, którymi się kierował ZWM oraz „Czwartacy”, są dziś wzorem dla organizacji ZMS-owskich, dla całej młodzieży polskiej. (PAP)

L. Breżniew przyjął ambasadora CSRS

Sekretarz generalny KC KPZR, L. Breżniew, przyjął ambasadora CSRS w Związku Radzieckim, W. Kouckiego na jego prośbę i przeprowadził z nim rozmowę, która upłynęła w przyjacielskiej atmosferze. PAP

znacznie i bez zastrzeżeń obowiązuje wyłącznie prawa czeskosłowackie, zarówno dla obywateli czeskosłowackich jak i dla personelu wojsk czasowo stacjonujących w Republice. Wiceminister J. Pudlak odpowiadał na liczne pytania dziennikarzy podkreślił m. in. że poszczególne artykuły układu zostaną w ciągu najbliższych sześciu tygodni opracowane szczegółowo i konkretnie w toku rozmów z Ministerstwem Obrony Narodowej i innymi instytucjami. Poinformowano również dziennikarzy o tym, że radzieckie komendatury wojskowe zostaną zachowane tylko w miejscach stacjonowania wojsk. (PAP)

Dzień Narodów Zjednoczonych

Gmach nad Wschodnią Rzeką

W latach drugiej wojny światowej, gdy wiele na rodów znajdowało się w jarzmie okupacji hitlerowskiej, gdy dymyły kominy pieców krematoryjnych, myśl ludzkości wybiegała już w przyszłość, poszukując możliwości stworzenia takiej trwałej, pokojowej więzi międzynarodowej, która by wykluczyła wojny w ogóle i wykreśliła ze słownika światowego najstraszniejsze hasło — ludobójstwo.

„Uznajemy w pełni — stwierdziła ogłoszona 1 grudnia 1943 roku w Teheranie Deklaracja Trzech Mocarstw — że na nas i na wszystkich Narodach Zjednoczonych ciąży najwyższa odpowiedzialność, aby osiągnąć pokój, który by uzyskał dobrą wolę przylatującą większości ludów świata i na szereg pokoleń oddał klękę i groźbę wojny”. W lutym 1945 roku, uchwalona w czasie konferencji jaltańskiej Deklaracja Krymska stwierdziła w swej części IV: „Postanowiliśmy utworzyć możliwie najwcześniej, wspólnie z naszymi sojusznikami, ogólną organizację międzynarodową dla utrzymania pokoju i bezpieczeństwa. Sądzimy, że jest to warunek zasadniczy, zarówno aby nie dopuścić do napadów, jak żeby uchylić polityczne, gospodarcze i społeczne powody wojny za pomocą siłowej i nieprzerwanej współpracy wszystkich miłujących pokój narodów”.

26 czerwca 1945 roku weszła w życie Karta Narodów Zjednoczonych, ratyfikowana 24 października tegoż roku przez 5 mocarstw i inne państwa uczestniczące w konferencji konstytucyjnej w San Francisco. Od 1948 roku, czyli od dwudziestu lat dzień 24 października obchodzony jest jako Dzień ONZ. Od początku istnienia ONZ nadaje i pragnienia ludzkości kierują się ku temu największemu w dziejach forum, powołanemu do pokojowego rozstrzygnięcia najważniejszych problemów międzynarodowych.

MEXICO 68

Wysoka pozycja W. Kubicy

Dokończenie ze str. 1

W drugim dniu nasz zawodnik strzelał trochę słabiej niż w pierwszym i uzyskał 295 pkt. (w pierwszym 298). W tym dniu wszyscy jednak strzelali gorzej. Zapędzki w seriach 9-sekundowych miał 99 pkt., w 6-sekundowych 99 pkt., a w 4-sekundowych 97 pkt. Ciekawe, że w tej ostatniej, w pierwszej połowie uzyskał 47 pkt. a w drugiej same „10-ki” czyli 50 pkt.

Polaka mógł wyprzedzić jeszcze tylko strzelec NRD Duering, który występował w godzinie później. Niemiec w pierwszym dniu miał rezultat gorszy od Polaka o 2 pkt. W drugim strzelał słabiej i nie zagroził Józefowi Zapędzkiemu. Fin Linnoos, który w pierwszym dniu miał także o 2 pkt. mniej od Zapędzkiego, w drugim kilkakrotnie spudłował i ostatecznie uzyskał 587 pkt. W drodze nie powiodło się także Sulejmanowi (ZSRR), który nie zdołał wyprzedzić Zapędzkiego. Dr nauk matematycznych Renart Sulejmanow był pierwszy z tych którzy złożyli serdeczne gratulacje Zapędzkiemu.

Drugi z Polaków Hamerliński uzyskał w śróde wyniki o jeden punkt lepszy niż we wtorek — 293 pkt. i zakończył konkurencję z rezultatem 583 pkt. Hamerliński w śródowej serii 8-sekundowej uzyskał 99 pkt., w 6-cio sekundowej 98 a w 4-sekundowej 96 pkt.

SIATKÓWKA MĘCZYZN

W kolejnym spotkaniu polscy siatkarze pokonali Bułgarię 3:0 (15:3, 15:5, 15:10). Tak więc polska drużyna ma jeszcze medalowe szanse. O jej miejscu w końcowej klasyfikacji zdecydować będą CSRS i NRD. Zwycięstwo nad Bułgarią przysłało Polakom bardzo łatwo. Ich przeciwnicy w tym meczu grali rzeczywiście słabo. Polski zespół potrzebował więc tylko 63 min. na wygranie spotkania.

GIMNASTYKA KOBIEĆ

Klasyfikacja indywidualna po ćwiczeniach obowiązkowych mężczyzn: 1. Woronin (ZSRR) 57,90 pkt., 2. Nakayama (Japonia) 57,60 „ 3. S. Kato (Japonia) 57,50 „ 4. Kenmotsu (Japonia) 57,10 „ 5. T. Kato (Japonia) 57,10 „ 6. Diamidow (ZSRR) 57,10 „ 7. Karasiew (ZSRR) 56,70 „ 8. Klimienko (ZSRR) 56,70 „ 9. Lisicki (ZSRR) 56,55 „ 10. Cerar (Jugosławia) 56,55 „ 11. W. Kubica (Polska) 56,40 „ 12. M. Kubica (Polska) 55,90 „ 13. S. Kubica (Polska) 54,50 „ 14. Goner (Polska) 53,70 „ 15. Kruza (Polska) 53,60 „ 16. Rokosa (Polska) 53,55 „

GIMNASTYKA MĘCZYZN

Klasyfikacja indywidualna po ćwiczeniach obowiązkowych mężczyzn: 1. Woronin (ZSRR) 57,90 pkt., 2. Nakayama (Japonia) 57,60 „ 3. S. Kato (Japonia) 57,50 „ 4. Kenmotsu (Japonia) 57,10 „ 5. T. Kato (Japonia) 57,10 „ 6. Diamidow (ZSRR) 57,10 „ 7. Karasiew (ZSRR) 56,70 „ 8. Klimienko (ZSRR) 56,70 „ 9. Lisicki (ZSRR) 56,55 „ 10. Cerar (Jugosławia) 56,55 „ 11. W. Kubica (Polska) 56,40 „ 12. M. Kubica (Polska) 55,90 „ 13. S. Kubica (Polska) 54,50 „ 14. Goner (Polska) 53,70 „ 15. Kruza (Polska) 53,60 „ 16. Rokosa (Polska) 53,55 „

ZAPASY — STYL KLASYCZNY

W pierwszej walce w zapasach w stylu klasycznym Tadeusz Godyń (waga lekka) przegrał z Grekiem Nikolaosem na punkty. SZERMIERKA

Polskie florecistki przegrały w pierwszym meczu eliminacyjnym turnieju drużynowego z ZSRR 4:12.

KONGRESY

LEKKOATLETYKA — KONGRES IAAF

63-letni baron Burghley, lord Exeter, mistrz olimpijski w bie-

gu na 400 m ppł. w 1928 roku wybrany został ponownie przewodniczącym Międzynarodowej Federacji Lekkoatletycznej.

Podczas Kongresu IAAF, odbywającego się w stolicy Meksyku zdecydowano, że sportowcy NRD występując będą we wszystkich imprezach pod nazwą „Niemiecka Republika Demokratyczna”. Kongres nie wyraził poparcia dla idei zorganizowania Igrzysk Europejskich, tym bardziej, że w 1974 roku, w którym przewidziano organizację pierwszych Igrzysk Europejskich mają się odbyć mistrzostwa kontynentu w lekkiej atletyce.

Do programu zawodów lekkoatletycznych Igrzysk Olimpijskich w Monachium w 1972 r. włączono zostaną trzy nowe konkurencje: kobiety: 200 m ppł., 1500 m i sztafeta 4 x 400 m, bieg na 80 m ppł. zostanie zastąpiony przez 100 m ppł. Konkurencje te wprowadzone zostaną do wszystkich poważniejszych imprez międzynarodowych. Już na najbliższych mistrzostwach Europy w Atenach w 1969 r. kobiety startować będą w biegach na 100 m ppł., 1500 m i sztafeta 4 x 400 m. Bieg na 200 m ppł. znajdzie się dopiero w programie mistrzostw Europy w 1971 r.

Postanowiono zmienić poprzednią decyzję o organizowaniu co 2 lata mistrzostw Europy i od 1974 r. powrócić do cyklu 4-letniego. A oto kalendarzyk imprez do 1978 r.: 1969 — mistrzostwa Europy w Atenach 1970 — Puchar Europy 1971 — mistrzostwa Europy w Helsinkach 1972 — Igrzyska Olimpijskie w Monachium 1973 — Puchar Europy 1974 — mistrzostwa Europy 1975 — Puchar Europy 1976 — Igrzyska Olimpijskie 1977 — Puchar Europy 1978 — mistrzostwa Europy.

Kongres zabronił wszelkiego rodzaju reklamy przez lekkoatletów uczestniczących w zawodach, odrzucając propozycję Szwecji w tej sprawie. Szwedzi postulowali, by podczas zawodów krajowych dozwolone było używanie numerów startowych z dyskretnymi reklamami, przy czym dochody z tych reklam wpływałyby do klubów organizujących zawody lub do federacji lekkoatletycznej.

Podczas obrad sekretarz IAAF, Anglik Donald Payne podał o wiadomości, że wszystkie próby dopingowe przeprowadzone podczas olimpijskich zawodów lekkoatletycznych dały wyniki negatywne.

KOSZYKÓWKA — KONGRES FIBA

Obradujący w Meksyku Kongres Międzynarodowej Federacji Koszykówki (FIBA) zatwierdził kilka propozycji komisji technicznej, do których należało: zmniejszenie liczby zawodników na boisku i skrócenie czasu gry. W czasie ostatnich minut spotkania (a nie 5 jak dotychczas) oraz w czasie ewentualnej dogrywki wszystkie przewinienia będą karane dwoma rzutami osobnymi. Kapitan zespołu, mającego prawo wykonywać rzuty, będzie mógł zrezygnować z nich i wprowadzić piłkę do gry, na wysokości środkowej linii. W ciągu tych ostatnich 3 minut drużyna posiadająca piłkę będzie miała tylko 10 sekund na przejście z obrony do ataku, przy czym piłka nie może być podana z powrotem przez linię środkową na strefę obrony tej drużyny.

Przerwa między dwoma częściami meczu trwać będzie od 10 do 15 minut. Podczas całego spotkania przy każdym gwizdaku arbitra chronometr powinien być zatrzymany.

W toku obrad postanowiono przedyskutować ponownie na Kongresie w Monachium w 1972 r. sprawę systemu kwalifikacji do turnieju olimpijskiego. Postanowiono także wystąpić na najbliższej sesji MKOl z ponowną propozycją włączenia koszykówki kobiet do programu Igrzysk Olimpijskich.

Podczas kongresu, sekretarz generalny FIBA, William Jones podał o wiadomości, że Federacja liczy już 125 członków. Ostatnio przyjęto do niej 9 krajów: Gabon, Kambodża, Kenia, Laos, Singapur, Nowe Hebridy, Malajzja, Maltę i Norwegię.

Dzisiaj w Meksyku

W czwartek w 13 dniu Igrzysk polscy sportowcy startować będą w boksie, kajakarstwie, szermierce, gimnastyce, zapasach, pływaniu i siatkówce. Oto szczegółowy program:

- Godz. 8.00 — szermierka — szpada — eliminacje.
- Godz. 9.00 — szermierka — floret — eliminacje.
- Godz. 9.00 — kajakarstwo — półfinały.
- Godz. 9.30 — gimnastyka — ćwiczenia mężczyzn w uki. dowol.
- Godz. 10.00 — zapasy st. wolny — dc. eliminacji.
- Godz. 14.30 — boks — pierwsza seria „półfinałów”.
- Godz. 16.00 — szermierka — szpada — elimin. bezpośrednie.
- Godz. 17.00 — gimnastyka — ćwiczenia mężczyzn — zakończenie.
- Godz. 17.00 — zapasy st. wolny — dc. eliminacji.
- Godz. 17.00 — skoki do wody — wieża mężczyzn elim. — Kowalewski, Puchow i Mejsak.
- Godz. 17.00 — pływanie — 200 m. mot. męcz. — Krawczyk (elim.).
- Godz. 17.00 — pływanie — 200 m. dow. m. Pacelt i Wojtakajtis.
- Godz. 17.00 — siatkówka — Polska — CSRS kobiety.
- Godz. 17.00 — siatkówka — Polska — CSRS — mężczyźni.
- Godz. 19.00 — szermierka — floret — elimin. — final.
- Godz. 19.00 — boks — druga seria półfinałów.

Udane występy „Skowronków” w NRD

Jak już pisaliśmy, Chór Dzień wczęty „Skowronki” przy Pałacu Kultury w Poznaniu pod kierownictwem Mirosława Wróblewskiej przebywał kilka dni w Halle/Saale w Niemieckiej Republice Demokratycznej. „Skowronki” wystąpili dwukrotnie z okazji trwających tam dni muzyki.

Jeden koncert odbył się w auli Uniwersytetu, drugi — w szkolnej auli w Halle Neu-Stadt. Publiczność obu miast przyjęła występy „Skowronków” z wielkim entuzjazmem. Każda śpiewana piosenka była gorąco oklaskiwana. Śpiewające dziewczęta zyskały sobie wielką popularność wśród mieszkańców obu miast NRD.

W drodze powrotnej z koncertów w Halle/Saale „Skowronki” zwiedziły także Berlin. Wczoraj rano chór powrócił do Poznania. (a)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Ierzy Walasek.

Dynamiczny rozwój przemysłu

Ziemia nowotomyska rodzi bogate plony, które z każdym rokiem pomnażają jej mieszkańcy. Powiat jest rolniczy, a jego produkcja rolna wysoko-towarowa. Ale, jak słusznie akcentowano na przedwyborczej konferencji powiatowej PZPR, w rejonie tym na stał się także dalszy i szybki rozwój przemysłu i wzrost jego znaczenia dla gospodarki powiatu, a także województwa. W latach 1964—68 wzrost ten określa wskaźnik blisko 65 procentowy. W okresie tym produkcja globalna zwiększyła się o 134 proc. Jednym z ważniejszych osiągnięć nowotomyskiego przemysłu jest stałe jego uczestnictwo w eksporcie.

W ubiegłym roku 23 zakłady produkcyjne partycypowały w eksporcie, przyczem wskaźnik jego wzrósł z 31 proc. w 1963 do 51 proc. w bieżącym roku. Wypada tu wymienić Fabrykę Narzędzi Chirurgicznych „Chifa”, w której wartość produkcji eksportowej osiągnęła 42 miliony złotych. Zbąszyńskie Zakłady Odzieżowe, które specjalizują się w produkcji eksportowej od niedawna, a przecież wypracowały już ponad 137 milionów zł w ramach eksportu. Są to również Zakłady Mięsne w Grodzisku — 181 milionów zł — i inne. Gospodarze powiatu nowotomyskiego stwierdzają, że eksport ten jest bardzo opłacalny. Choć z mniejszym efektem, włącza się do produkcji eksportowej także spółdzielczość w Grodzisku Wielkopolskim, Nowym Tomysku i Buku. W tym ostatnim zwłaszcza spółdzielnia mleczarska, która posiada międzynarodowy znak jakości na swoje wyroby.

Gospodarze powiatu przewidują, że średnie tempo wzrostu przemysłowej produkcji będzie się kształtować w granicach 7—8 procent. Te ambitne założenia wymagają jednak dalszych inwestycji finansowych i sprawniejszej organizacji, po to głównie, by mogła wzrastać wydajność pracy. Potrzebna jest również modernizacja poszczególnych zakładów, a w nich dalsza mechanizacja procesów wytwórczych i dalsza poprawa sytuacji kadrowej, jako że przemysł nowotomyski odczuwa brak średniej kadry technicznej.

Zarysowuje się także dla powiatu możliwość budowy nowych zakładów przemysłowych w Zbąszyniu, gdzie mogłyby powstać browar, fabryka akcesoriów meblowych, w Grodzisku zaś eksportująca swe produkty słodownia i zakład odkuwek metalowych. Istnieje też propozycja zbudowania elewatora zbożowego oraz zakładu badań i doświadczeń w Buku. Pięciokrotnie ma wzrosnąć produkcja „Chify”.

Z troską i po gospodarsku dyskutując poruszali na konferencji wiele istotnych spraw dotyczących rozwoju gospodarczego i kulturalnego powiatu i jego mieszkańców. Oceniano różne zjawiska zarówno pozytywne jak i krytyczne. Krytykowano zwłaszcza negatywne zjawiska w takich dziedzinach jak zatrudnienie, inwestycje, bhp, szkolenie zawodowe. Mówiono też o konieczności zadbania o to, żeby coraz lepiej układały się w zakładach pracy stosunki między ludźmi, żeby sprawniej i z większą samodzielnością działali samorządy robotnicze i podstawowe organizacje partyjne.

A oto parę uwag uczestnika konferencji powiatowej, sekretarza Komitetu Zakładowego PZPR w „Chifie” Józefa Wiekłego. Jest on zarazem posłem na Sejm obecnej kadencji.

„Na eksport z ogólnej produkcji przeznaczają się w „Chifie” 70 proc. Zakład nasz wysyła narzędzia, chirurgiczne do 42 państw, na przestrzeni szeregu lat produkcja nasza zyskała markę I gatunku — nie zgłaszano też w tym okresie żadnych reklamacji.

„Chifa” wybudowano po wojnie dzięki władzy ludowej. Początkowo zakład nasz nie był wyspecjalizowany, pracowali w nim rzemieślnicy i to na małą skalę. Później otrzymaliśmy szkołę przyzakładową. Obecnie mamy już drugą szkołę. Załoga „Chify” pracuje ofiarnie, rozumiejąc znaczenie eksportu dla kraju. Nasze narzędzia chirurgiczne skutecznie więc konkurują z zachodnimi firmami na rynkach światowych. Wśród załogi panuje zgoda i stosunki między ludźmi są jak najlepsze. Mamy 5 oddziałowych organizacji partyjnych i wielu nowych członków, którzy wstąpili do partii manifestując swoją solidarność z nią po wydarzeniach marcowych. Było ich 40, w większości młodzi ludzie”.

„Chifa” jest największym zakładem Nowego Tomysła, i to co się w niej dzieje rzutuje na całe miasto, a nawet na powiat. Wiele pracowników tego zakładu dojeżdża do pracy z odległych nawet wiosek. Część z nich czeka na mieszkanie. Toteż problem budownictwa mieszkalnego — jeden z kluczowych w powiecie — był ostro oceniany na konferencji.

Prężność rozwojowa powiatu, który poza rosnącym przemysłem chlubi się swoim rolnictwem, wskazuje, że trudne zadania jakie ma do spełnienia, będą na pewno zrealizowane.

LIDIA JANASKOWA

WIELKO
POLSKA
68
W ZJAZD PZPR

Najlepsze myśli i uczucia towarzyszą Przewodniczącemu Rady Państwa Marianowi Spychalskiemu w jego podróży do Bagdadu i Damaszku. Będzie ona nowym wkładem do przyjaźni między państwami wzbogaconego w ostatnim okresie o nowe treści.

Dziela nas tysiące kilometrów, ale, jak pokazuje życie, uznawanie tych samych zasad w polityce zagranicznej — zasady pokojowego współistnienia, nie zawisłości, nienaruszalności terytorialnej — stanowi do statecznie rozległą płaszczyznę porozumienia, tym bardziej że nie brak wielu jeszcze innych dziedzin, na które poglądy nasze są podobne lub zbliżone.

W trudnych miesiącach, jakie przeżywał postępowy świat arabski w wyniku okupowania przez Izrael arabskich ziem (Syria była jednym z tych państw, które padły ofiarą czerwcowej agresji), Polska wraz z innymi krajami socjalistycznymi, stojąc konsekwentnie po stronie ofiar napaści, współpracowała i współpracuje z tymi krajami na rzecz likwidacji skutków agresji, na rzecz ustanowienia trwałego pokoju na Bliskim Wschodzie. Po moc naszego — i innych krajów socjalistycznych, przede wszystkim ZSRR — odgrywa istotną rolę w naprawianiu wyrządzonych szkód. Ta pomoc wraz z pomocą do programu reform społeczno-gospodarczych realizowanych m. in. przez rządy Iraku i Syrii,

stanowią o szczerości i sile związków łączących Polskę z tymi krajami arabskimi.

Na tej płaszczyźnie dokonuje się coraz wszechstronniejszy rozwój stosunków gospodarczych, handlowych i kulturalnych Polski z Irakiem i z Syrią. Stosunki Polski z Bagdadem, który stanowi pierwszy etap podróży M. Spychalskiego na

POLSKA

IRAK

Bliski Wschód (pierwszej po zeszłorocznej wojnie) wkroczyły na szerokie tory po obaleniu monarchii w lipcu 1958 roku. Polska była jednym z pierwszych państw, które uznały młodą Republikę i nawiązały z nią stosunki dyplomatyczne. W ślad za tym rozwinęły się z Irakiem ożywione wymiany. W każdej nie mał dziedzinie przemysłu irackiego zatrudnieni są polscy specjaliści. Polscy inżynierowie i technicy wytyczają drogi i budują mosty, na irackich uczelniach wykładają polscy profesorowie. Dzielimy się z Irakiem doświadczeniami socjalistycznego budownictwa i dostarczamy jego młodej gospodarce licznych dóbr inwestycyjnych.

Również w stosunkach polsko-syryjskich nastąpi-

ła ostatnio dobra passa. Konsekwentna walka narodu syryjskiego z imperializmem doprowadziła do całkowitego wyzwolenia naftę syryjskiej spod wpływów obcego kapitału. Pod tym względem jest ona pierwszym krajem arabskim, który wyzwolił się spod panowania monopolu zachodnich, a w ogóle krajem, gdzie reformy społeczne i gospodarcze przybrały szybsze niż gdzie indziej tempo. Kraje socjalistyczne, w tym także Polska, odnoszą się ze zrozumieniem i sympatią do tych wysiłków, do przebudowy i rozbudowy znacjonalizowanych gałęzi gospodarki, do pełnego wykorzystania bogactw naturalnych kraju — ziemi, wody, ropy naftowej, fosfatów i innych kopalin.

Wraz z eksploatacją tych surowców rośnie zapotrzebowanie Syrii na sprzęt inwestycyjny, który zakupowany jest również w Polsce. Planujemy budowę w Syrii kompletnych obiektów przemysłowych, wyposażenie jej zakładów, dostawę urządzeń różnego typu.

Wszystko to stwarza po myślnie perspektywy dla dalszego pogłębienia i rozwoju stosunków polsko-irackich i polsko-syryjskich, a wizyta marszałka Spychalskiego, pierwsza na tak wysokim szczeblu, przyczyni się niewątpliwie do umocnienia przyjaznej współpracy między naszymi krajami.

J. R.

Człowiek — Świat
Polityka

Przygotowania do dni książki społeczno-politycznej

Drugie z kolei dni książki społeczno-politycznej pod hasłem „Człowiek — Świat — Polityka” odbędą się w całym kraju od 20 do 30 listopada br. W Poznaniu trwać już przygotowania do tej zakrojonej na szeroką skalę imprezy. Bierzcie się w nich pod uwagę dobre w Poznańskim wyniki zeszłorocznych takich dni.

„Dom Książki” — jeden z głównych współorganizatorów „Dni” w znacznej mierze przygotowany jest już do wypełnienia swoich zadań w zakresie popularyzacji literatury społeczno-politycznej. Przewiduje się m. in. dwie wystawy książek społeczno-politycznych połączone z ich sprzedażą: w Pałacu Kultury w Poznaniu i w Bibliotece Powiatowej w Nowym Tomysku; odbywać się będą też dyskusje nad książkami społeczno-politycznymi, spotkania z ich autorami, różne konkursy.

Z okazji tegorocznych „Dni” po raz pierwszy organizowany będzie Klub Książki „Człowiek — Świat — Polityka”. Jego organizatorami są „Dom Książki” i redakcje organów komitetów wojewódzkich PZPR. W Poznaniu zapisy do klubu ogłosi „Gazeta Poznańska”. Członkiem klubu będzie mógł zostać każdy, kto z przedstawionego zestawu 30 książek wybierze co najmniej 6, przy czym jako premie za każde sześć zamówionych tytułów otrzyma dodatkową książkę. (tk)

Archiwum

stał spisany pozostawiony majątek ruchomy i nieruchomy. Tu zaś w rok przedświętnego sądu wydany na ładacznice, aby powstała pod pieczęcią, a potem została wypędzona precz za bramy miejskie, na tulażkę. Są i wyroki — według naszego uznania — okrutne, dla ludzi Średniowiecza egzekucje były widowiskami w plenerze. W szeregach ksiąg znajdziesz i młodsze, XIX-wieczne akta miejskie i żandarmskie, akta Ministerstwa Byłej Dzielnicy Pruskiej, Pożnańskiego Urzędu Wojewódzkiego, starostw powiatowych, niektórych organizacji. Jedne opowiadały o biedzie, nędzy, epidemiach, inne — o sporach i zbrodniach. Nie brak ksiąg świadczących o walce w obronie polskiej kultury w okresie zaboru, o walce klasowej, o strajkach, wyrokach sądowych. Są też dokumenty o terrorku hitlerowskim. Z najnowszych zasobów wydobywają się treści inne, o odbudowie zrujnowanego województwa. Takie tu akta — jakie dzieje Wielkopolski. Bez nich historycy pisałiby fantazje, a prawda o przeszłości trudna do rozpoznania blakła by się w legendzie.

Zgromadzono tu przeszło

400 tysięcy „jednostek” dokumentarnych. Gdyby je ustawić razem obok siebie, szereg miałby długość 9 kilometrów. Co roku dokumentów przybywa, bo każda instytucja i przedsiębiorstwo po 10 latach, a sąd po 30 latach zobowiązane są do przekazania ważniejszych dokumentów, albo tu, albo do jednego z 6 archiwów powiatowych.

Co jest jednak cennie? Co interesować będzie historyków za lat dwadzieścia, pięćdziesiąt, sto? Kierownictwo Archiwum ma tu niezwykle trudny problem do rozwiązania. Zycie gospodarcze i społeczne ogromnie się komplikuje, rozrasta, z poszczególnych dziedzin wyrastają nowe gałęzie. Mały kwitek — dziś pozornie nie ważny — za ileś tam lat może być bardzo cennym ogniwem w naukowej penetracji, a kilkusłowny wywód — mieć wartość makulatury. Na pracowników Archiwum spoczywa więc duża odpowiedzialność wobec nauki za dobór materiałów do przechowywania. To nie wszystko. Trzeba przecie przeszkolić zatrudnionych w terenowych zespołach ludzi, zabezpieczających zasoby dokumentarne w poszczególnych instytucjach, aby akta we właściwym wyborze i stanie, gdy minie ich odpowiedni wiek, przeszły do Archiwum. Właśnie poznańska instytucja drogą korespondencyjną co roku około 500 ludzi z całego kraju przygotowuje do tej ważnej pracy.

Gromadzenie akt w jednym miejscu ma swoje zalety i wady. Prowadzi to do dużej selekcji, niewątpliwie ze szkoda dla nauki. O wiele więcej cennego materiału można by przechować w archiwach, prowadzonych w ważniejszych instytucjach, zakładach pracy, przy przemyśle, rad narodowych. Dokumentacja biurowa

znana bowiem wzrasta proporcjonalnie do postępu. Drugim poważnym problemem są przewodniki po zasobach archiwalnych w całym kraju. Archiwiści poznańscy już przygotowali takie jedno dzieło, obejmujące informacje, o tym jakie można znaleźć dokumenty w Archiwach poznańskich i powiatowych w Wielkopolsce. Powstało grube bo liczące 50 arkuszy wydawnictwo (1400 stron maszynopisu) tomisko, drugie dzieło w przygotowaniu. Jakże to olbrzymie ułatwienie dla poszukiwaczy, którzy w ten sposób do minimum skrócą swoje szperanie po różnych zbiorach.

Minęły już czasy, kiedy Archiwum stanowiło wyłącznie domenę historyków, zamknięty świat pergaminów, ksiąg i pojedynczych akt. Wychodzi ono naprzeciw potrzebom szkół, urzędów, wystaw, dokumentów z różnych okazji, stara się wzbudzić zainteresowanie społeczne, chce niedowiarcom pokazać „czarno na białym”, że tak właśnie było, a nie inaczej; zaprasza do siebie młodzież. Raz na 5 lat obchodzi swój Tydzień, w tym roku III Tydzień Archiwów, aby przypomnieć o sobie całemu społeczeństwu.

I chyba słusznie. W toku na wale zawodowej pracy, w ciągłym pospiechu, zapominamy, że dokumenty naszego życia z segregatorów urzędów, instytucji i zakładów produkcyjnych, przeniesione do Archiwum dzięki właściwej opiece przetrwają nas, dzieci, wnuków i prawników, że właśnie oni — gdy nas już nie będzie — na ich podstawie pisać i mówić będą o nas dobrze lub źle. W tym też Tygodniu archiwista, ów człowiek nieznany, wychyla się spoza zapełnionych półek, z pracowni mikrofilmowej i konserwatorskiej, abyśmy dojrzyli jego sylwetkę i codzienny je go trud dla dobra nauki.

JÓZEF PIEPRZYK

POLSKA
z książkami

Nakładem Wydawnictw Naukowo-Teknicznych ukazały się ostatnio:
Jerzy Saferna — „Praca izolatorów liniowych i stacyjnych w warunkach zabrudzeniowych”. Dla inżynierów elektryków i słuchaczy wyższych uczelni technicznych w zakresie elektroenergetyki. Str. 252, zł 40.

E. A. Bożewolnow — „Analiza fluorometryczna substancji nieorganicznych”, tłum. z rosyjskiego. Dla chemików analityków w trudniących w laboratoriach i instytutach i przyzakładowych oraz studentów chemii. Str. 551, zł 64.

Zygmunt Marzenko — „Kolorymetryczne oznaczenie pierwiastków”. Dla chemików analityków i studentów. Str. 716, zł 95.
Jerzy Kelas — „Transformatory. Układ nastawiania przekładni”. Dla inżynierów konstrukcji i eksploatacji transformatorów regulacyjnych. Str. 374, zł 60.

AB/ GŁOS WIELKOPOLSKI 3
Nr 253 (7679) 24 X 1963

PER EUGENIUSZ WISLICZ — IWAN CZYK

Z PARTYZANTKI DO POLSKI LUDOWEJ

Wychodziliśmy o zmroku i powracaliśmy do obozu nad ranem z pustymi rękami. Lotnicy nie przybywali. Wiedzieliśmy, że różne mogły być przyczyny opóźnienia: złe warunki atmosferyczne lub pilniejsze rajdy, czasami zdarzały się wypadki.

Na próżno dociekaliśmy przyczyn opóźnienia zapowiedzianego przybycia samolotów. Wychodziliśmy cierpliwie na obstawę olbrzymiej enklawy leśnej w oczekiwaniu na upragniony rzut broni. Teraz wychodzili z nami oddziały AK, które czuły się bardzo dobrze w ramach nowej dla nich formacji. Czekaliśmy zwykle do godziny 1—2 w nocy. Później samoloty nie przychodziły. Szóstej przez nas oczekiwaną nocą zjawili się nareszcie upragnione Douglasy. Poznaliśmy je po charakterystycznym huk motorów. Leciady one także nieco niżej, niż pojawiające się czasem pojedyncze samoloty niemieckie. Uwijałem się wówczas na mojej kasztance. „Palić ogień” — dałem rozkaz. Wnet buchnęły płomienie z przygotowanej dla tego celu suchej słomy. Potem dołożono chrustu. Lotnicy zauważyli umówione znaki. Trzy samoloty okrążyły miejscowość. Wkrótce potem zaczęły wyc syreny alarmowe w Starachowicach. Hitlerowcy sądzili, że to nalot na miasto. Sceneria ciekawa. Płoną trzy olbrzymie ognie, podsypane ciągle przez specjalną drużynę wyznaczoną do tego celu. W górę huczą trzy ciężkie maszyny radzieckie, a ze Starachowic dochodzi nas przeraźliwy odgłos syren fabrycznych oznaczających alarm lotniczy. Wpatrzni w niebo, obserwujemy ciemne sylwetki samolotów. Są trzy. Oczekujemy zrzutu. Szybko lecą worki jeden za drugim. Na tle nieba widać białe czasy spadochronów. Padają już pierwsze pojemniki na łąkę. Chcąc skontrolować liczbę zrzutonych i odnalezionych worków, liczę spadochrony lecące. Niestety, mogłem liczyć do 18, potem poleciało ich na raz tyle, że pomyliłem się w liczeniu. Uwijałem się po polanie i obserwo-

wałem szusiednie partie lasów w obawie przed zagubieniem worka zrzucanego na las.

Jeden spadochron nie rozwinął się. Worek zleciał jak kamień. Waga solidna — 200 kg. Mimo gumowej podkładki, jaką dla celów amortyzacyjnych posiadały worki, w tym worku pękła kolba karabinu maszynowego.

Pojawilo się kilkanaście furmanek chłopskich, które zbierają ciężki ładunek, odwożą go na wyznaczone miejsce.

Zanim lotnicy zakończyli akcję prawie wszystkie worki znajdowały się w „magazynie”. Lotnicy migają zielonymi światłami na pożegnanie i odlatują na wschód.

Z 35—200 kg worków zaginał nam na razie jeden worek z bronią. Worek ten odnaleźli nasi chłopcy z garnizonu i dozbroili się we własnym zakresie.

W czasie zrzutu zauważyłem, że jeden ze spadochronów oparł się na wysokich świerkach, a w gałęziach coś zaczęło się szamotać. Najpewniej skoczek. Zawisł on w powietrzu i trzeba było trochę pracy, aby podciągnąć go do drzewa, a potem sprowadzić na ziemię.

Naszym gościem okazał się tow. Tierentij Nowak pseudonim „Piotr”, który przybył do nas z Wolnej Ziemi. „Piotr” był nieco zdenerwowany, ale zrozumiał szybko, że znajduje się wśród swoich. Toteż było dużo radości, kiedy doprowadzono go do namiotu dowódcy. Na razie nie było czasu na większą rozmowę i przyjęcie milego nam gościa. Trzeba było natychmiast rozdzielić otrzymaną broń, przede wszystkim pomiędzy kilkuset ludzi bez broni.

Osobiście kierowałem tą bardzo ważną akcją. Broń kwitowała dowódcy plutonów i drużyn.

Robił się dzień. Mimo zmęczenia, nie chciało nam się spać. Chłopcom aż oczy się śmiały. Każdy chciał otrzymać nową — pewną broń. Toteż na tej zbiórce nikogo nie zabrakło. Broń była wspaniała. Było tego razem około 6,5 tony. A więc otrzymaliśmy około 120 karabinów ręcznych, około 200 automatów, około 20 karabinów maszynowych Diegtiarowa. Dwa petery” przeciwzołgowe, jeden CKM oraz granaty przeciwzołgowe o dużej sile wybuchu. Otrzymaliśmy sporą ilość materiałów wybuchowych, czym z miejsca zajęli się nasi minierzy-skoczkiwie.

*) Protiw tankowyje rużje — ros.

DECYDUJE AKTYWNOŚĆ SPOŁECZNA

Rozmowa z Mieczysławem Długim
I sekretarzem KP PZPR w Poznaniu

Znaczące różnice w rozwoju ekonomiczno-społecznym poszczególnych gromad, a nawet rejonów, różnorodne kierunki rozwoju (rolnictwo — przemysł — turystyka), konieczność pełnienia szeregu funkcji usługowych wobec stolicy Wielkopolski — te charakterystyczne dla powiatu poznańskiego fakty pozwalają mówić o jego wyjątkowej specyfice. Od tego więc problemu rozpoczęliśmy rozmowę z I sekretarzem Komitetu Powiatowego PZPR w Poznaniu — Mieczysławem Długim.

— Czy program wyborczy PK FJN w dostatecznym stopniu uwzględniał specyfikę powiatu?

— Na pytanie to można odpowiedzieć twierdząco. W toku realizacji programu zmie-



niła się jednak hierarchia nie których potrzeb. Nastąpiło więc przewartościowanie programu, wysunięto nowe zadania. I tak np. w 1960 roku z inicjatywy Komitetu Powiatowego partii, a przy udziale naukowców Wyższej Szkoły Rolniczej przystąpiono do rozwoju warzywnictwa i osadnictwa. Rezultaty są niezłe: areal upraw warzyw zwiększył się o 7 procent.

Czyn wartości 118 mln zł

Na cześć V Zjazdu PZPR załogi zakładów przemysłowych i PGR-ów oraz mieszkańcy powiatu poznańskiego podjęli zobowiązania wartości 118 mln. zł. Fakt, że z kwoty tej blisko 107 mln zł przypada na czyny produkcyjne pozwala mówić o dużym znaczeniu inicjatyw przedzjazdowych dla realizacji zadań programu wyborczego. Szczególnie tych, które zakładają wzrost produkcji przemysłowej o 41 procent. Załogi i mieszkańcy wykonują swoje zobowiązania ofiarnie i sumiennie. Do tej pory zostały one zrealizowane w 70 procentach.

Poznańsko — pobiedziski odcinek piastowskiego szlaku to doprawdy problem sam w sobie, toteż piszemy o nim w innym miejscu. Ale przecież miały i mają Pobiedziska poza tym sporo trudnych spraw do rozwiązania. Pamiętam to, gdyż niespełna trzy lata temu pisałem o wielu z nich. W skrytości ci przynależały, że wątpię w realizację niektórych. Oto na przykład sprawa wodociągów. Ciągnęła się od kilkunastu lat. Była tylko jedna studnia głębinowa o niewystarczającej wydajności. W lipcu br. zakończono budowę drugiej większej i bardziej zasobnej w wodę, która wymaga jeszcze uzdatnienia. Opracowano już wstępną dokumentację, która pozwoli na rozpoczęcie w II półroczu 1969 r. I etapu budowy wodociągów w terenie społecznym.

Trudne pod każdym względem warunki panowały niegdyś na położonym w granicach Pobiedzisk osiedlu Letnisko Leśne. Zakład Energetyczny-Poznań Teren oraz Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa także z Poznania pobudowały tu linie niskiego i wysokiego napięcia za 1 040 000 zł (czyny społeczne mieszkańców osiedla osiągnęły 337 000 zł). Jeszcze w październiku br. we wszystkich domach osiedla zabłyśnie elektryczne światło.

Trzy lata temu waliła się sala gimnastyczna przy Szkole Podstawowej. Przy przeprowadzeniu kapitalnego remontu znacznie ją unowocześniono (w czym pomogli samy rodzice), przy „okazji” budując przy szkole bibliotekę i gabinet lekarski.

Chlubną kartę stanowią remonty budynków oraz modernizacja ulic. Wszędzie przekroczono wyborcze postulaty: wyremontowano 75 budynków, uzyskując przy tym 34 mieszkania dla 15 rodzin (plan zakładał remont 60 budynków). Modernizacja objęła nie tylko ulice: Gen. Świerczewskiego i Powstańców Wielkopolskich ale i Czerniejewską oraz Gnieźnieńską, a do końca br. zakończone zostaną prace na ul. Tysiąclecia. Do tego „dodano” chodniki na ulicach: Gnieźnieńskiej, Łąkowej, Kiszewskiej i części Gen. Świerczewskiego. Znałe niegdyś z „kociich łbów” Pobiedziska są w 75 proc. wyasfaltowane. Przez lata całe nie można było ruszyć

Pobiedziski kształt przemian

z miejsca ze spółdzielczym budownictwem wielorodzinnym. Dopiero połączenie spółdzielni mieszkaniowej w Pobiedziskach z prężną spółdzielnią „Lubonianka” pozwoliło na postawienie pierwszego domu z 35 mieszkaniami. Drugi — również 35-mieszkaniowy — jest w budowie, a w r. 1969 rozpocznie się budowę trzeciego, takich samych rozmiarów, gmachu.

Wszystkie opisane wyżej osiągnięcia to pomyślna realizacja programu wyborczego Frontu Jedności Narodu. Do tego dodać można: modernizację ośrodka zdrowia (otrzymał: aparat rentgenowski, łazienki przy izbie porodowej, izolacji dla niemowląt), zainstalowanie ekranu panoramycznego w kinie „Zjednoczenie”, utworzone Międzysołdzelski Ośrodek Kulturalny dostępny dla ogółu mieszkańców, zmodernizowano salę widowiskową, przeprowadzono remont kapitalny przedszkola. Moi informatorzy: przewodniczący Prezydium MRN — Józef Barczak i sekretarz tegoż Prezydium, a zarazem MK FJN — Teresa Kroenke, przypominają mi, że są również pozycje niezrealizowane. Oprócz feralnego odcinka szlaku piastowskiego, chodzi tu zwłaszcza o to, że nie utworzono przedsiębiorstwa warzywniczo-owocowego z powodu braku zaplecza surowcowego i wody. W zamian za to w ubr. uruchomiono „nieplanowaną” filię spółdzielni krawieckiej „Renoma” z Poznania.

Pobiedziska leżą we wschodniej, tradycyjnie „gorszej” części powiatu poznańskiego. Może bardziej zaniedbana od miasta była pobiedziska gromada. Jest to największa (13 000 ha) gromada powiatu, zajmująca 1/10 część jego powierzchni. Najważniejsze zadania sformułowane w programie wyborczym FJN dotyczyły: wzrostu plonów zbóż, scalania gruntów, rozwiązania problemu gospodarstw podupadłych oraz dróg. Na terenie gromady jest 5 PGR-ów, jedna spółdzielnia produkcyjna, Centrala Nasiennio-Ogrodniczo-Szkółkarska w Ko-

Dobrze przebiega również realizacja programu w zakresie budowy dróg. Zbudowano mosty w Jerzykowie i Nadroźnie. W latach 1966—67 wartość czynu drogowego mieszkańców powiatu przekroczyła 18 mln zł.

Rolnictwo. Możemy poszczycić się najwyższym, w skali krajowej, tempem wzrostu produkcji rolnej: rocznie 140 kilogramów na 1 hektar. Pozwala to wierzyć, że w 1970 roku zgodnie z założeniami średnie plony 4 zbóż wyniosą 25 kw. z hektara (obecnie — 23,6 kw.).

Ogólnie rzecz biorąc program wyborczy pod względem wartościowym został wykonany już w 1967 roku.

— Jakże wnioski wyciągnąć można z dotychczasowej realizacji programu wyborczego?

— Wniosków jest bardzo dużo, ograniczyć się więc do przedstawienia tych, które dotyczą funkcjonowania rad narodowych. Winny one w większym niż dotychczas stopniu inspirować i inicjować czyny społeczne. Nie powinno się zdarzyć, by np. przewodniczący prezydium GRN swoją postawą hamował rozwój społecznych inicjatyw (taka właśnie sprawa była niedawno przedmiotem zainteresowania Egzekutywy KP PZPR).

Po drugie — dotychczasowe doświadczenia wskazują na konieczność intensywnego doskonalenia funkcji koordynacyjnych rad i to zarówno w sferze planowania jak i realizacji.

Problemem jeszcze nierozwiązanym w sposób dostateczny jest współpraca rad różnych stopni. Odczuwa się to szczególnie w naszym powiecie, którego specyfika wymaga współdziałania PRN z RN Poznania i gospodarzami sąsiednich powiatów.

Wydać się, że jednym z zasadniczych warunków poprawy funkcjonowania aparatu administracyjnego jest podniesienie roli sesji, komisji, radnych — słowem rozwijanie demokracji socjalistycznej, na co tak duży nacisk kładł Tezy na V Zjazd PZPR.



Były deklaracje — zabrakło organizatora

„Dla polepszenia zaopatrzenia ludności w wodę, w ramach czynów społecznych, zamierzamy budować wodociągi wiejskie w Chludowie i Owińskach”. Wbrew temu twierdzeniu wyjętym z programu wyborczego dla powiatu poznańskiego, w bieżącej kadencji Sejmu i rad narodowych ani Chludowo ani też Owińska nie będą mogły pochwalić się wiejskim wodociągiem. Dlaczego tak się stało?

W Owińskach chodziło o wodociąg międzyzakładowy. Za tym właśnie faktem kryje się przyczyna niepowodzenia. W Owińskach — jak to często bywa w przypadku inwestycji finansowanych przez różne resorty — ujawnia się niemożność równoczesnego uruchomienia kredytów przez wszystkie przedsiębiorstwa i instytucje zainteresowane budową wodociągu. Jedni mają już na ten cel pieniądze, drudzy — czekają.

Na pociechę można jedynie powiedzieć, że koncepcja budowy jest nadal aktualna.

W Chludowie sytuacja jest

Postępy Swarzędzkiej Fabryki Mebli

Postulat wyborczy FJN, dotyczący modernizacji i rozbudowy Swarzędzkiej Fabryki Mebli oraz poprawy warunków socjalno-bytowych załogi, był całkowicie zgodny z życzeniami osób pracujących w tym przedsiębiorstwie. Chcieli pracować w lepszych warunkach, zwiększyć produkcję, a więc lepiej zarabiać, czyli po prostu lepiej żyć.

Wszystko to osiągnięto, choć zapewne nikt z wyborców nie przypuszczał, iż zmiany przybiorą takie, a nie inne kształty. Modernizacja i rozbudowa mogła czasowo zmniejszyć lub zahamować produkcję. Nie było od r. 1966 hali produkcyjnej, której nie przeniesiono na inne miejsce i to kilka razy. W minionym okresie wybu-

dowano m.in. halę produkcyjną w zakładzie nr 2 (przedsiebiorstwo jest 3-zakładowe), duży magazyn wyrobów gotowych oraz rozbudowano zakład nr 3 w Kostrzynie. Plan przewidywał, iż w r. 1970 produkcja towarowa przekroczy 300 mln zł, dzisiaj można stwierdzić, że na pewno produkcja ta wyniesie 475 mln zł. Osiągnięto to dzięki zachowaniu ciągłości produkcji mimo modernizacji i rozbudowy.

Dzisiaj Swarzędzka Fabryka Mebli jest największym producentem mebli w kraju. Wytworzyła się tu, pozwalając na to rozmiary przedsiębiorstwa, wszystkie rodzaje mebli: szkieletowe, skrzyniowe i tapicerowane. Popularne tapczany ze znakiem SFM „schodzą z taśmy” co 3 minuty, a dotychczas wypuszczono ich na rynek około 800 000.

Wzrosła nie tylko produkcja, ale i jej jakość. W 1965 r. żaden z wyrobów SFM nie posiadał znaku jakości. Dzisiaj jest tych znaków 17: cztery „Q” i trzynastie „jedynek”. Fabryka stała się poważnym eksporterem (od 1 linia br. zaliczona ja do zakładów eksportowych). W r. 1965 produkcja eksportowa wyniosła 55 mln. zł. W 1970 r. wyniesie około 243 mln zł. 80 proc. wysyłanych za granicę wyrobów otrzymują kraje socjalistyczne, resztę — kapitalistyczne (tu większy asortyment towarów).

Zwiększenie mocy produkcyjnej przedsiębiorstwa nie pozostało w cieniu spraw socjalno-bytowych zakładu SFM posiada m.in. własny hotel robotniczy (na 60 miejsc), trzy ośrodki wypoczynkowe (Mielno, Jantar k/Gdańska i Zanie myś) — razem 500 miejsc, zakładowy ośrodek zdrowia, 145 działkowych ogródków pracowniczych. W latach 1965—1968 udzielono 2 240 000 zł dotacji z funduszu zakładowego na budownictwo spółdzielcze wielorodzinne i 675 500 zł na budownictwo indywidualne.

Pracownicy SFM wykonali do 31 sierpnia br. około 2 400 000 zł czynów produkcyjnych (plan 4 mln) i 101 000 zł (plan — 113 000) czynów społecznych podjętych na cześć V Zjazdu Partii. W przedzjazdowych dyskusjach mówi się przede wszystkim o konieczności poprawy zaopatrzenia i usług w Swarzędzu, o dalszej rozbudowie przedszkola i żłobka oraz o powiększeniu produkcji poprzez wzrost wydajności pracy i postęp techniczny.

Stronę opracowali:
ANDRZEJ KUCZYŃSKI
MICHAŁ ŁUCZAK

Obrachunki, obrachunki...

HANDEL. W latach 1966 — 1967 uruchomiono 27 placówek handlowych i 2 zakłady gastronomiczne. Jeśli do roku 1970 zostaną otwarte dalsze 23 sklepy — zadania przewidziane w programie wyborczym dla handlu, zostaną wykonane.

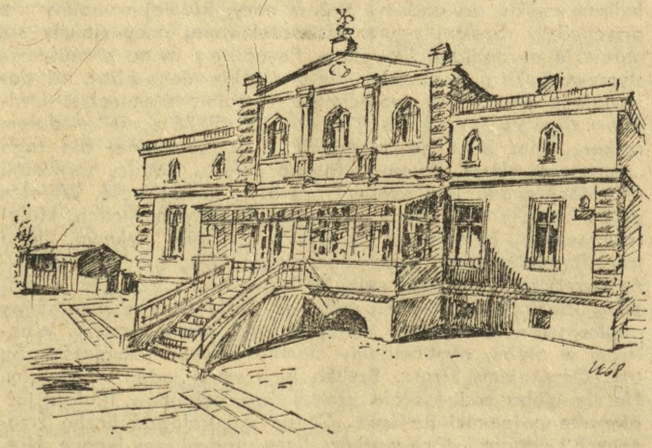
USŁUGI. Program wyborczy zakładał uruchomienie 160 placówek usługowych, z czego 100 — w ośrodkach wiejskich. Do tej pory w bieżącej kadencji rad powstało 150 punktów usługowych, jednakże stosunkowo małą ich część (56) zlokalizowano na wsi.

SŁUŻBA ZDROWIA. Program głosił m.in. „polepszymy świad-

czenie usług przez nasze placówki służby zdrowia”. Jakkolwiek nastąpiły w tym zakresie pozytywne zmiany to jednak sytuacja nadal bardzo odbiega od ideału. Niedorozwój powiatowej przychodni skazuje pacjentów na uciążliwe w podróży do Wojewódzkiej Przychodni Specjalistycznej.

KULTURA. W latach 1966 — 67 uruchomiono w Strykowie bibliotekę gromadzką (obecnie nie ma w powiecie gromady bez biblioteki), natomiast w Mosinie zbudowano bibliotekę w czynie społecznym. Księgozbiór zwiększył się o około 30 tys. tomów.

OŚWIATA. Dorobek w tej dziedzinie jest spory. W latach 1966 — 67 zbudowano szkoły podstawowe w Mosinie i Rogalinie. Trwa już prace przy budowie szkoły w Przeźmierowie, Rogalinie i Bolechowie oraz liceum ogólnokształcącego w Puszczykowie.



Budynek wyremontowanego Przedszkola Państwowego w Pobiedziskach.

Rys. — L. Kapczyński

Stanisław Dragan w półfinale

Serwis informacyjny z Olimpiady zamieszczony we wczorajszym wydaniu Głosu na str. 1 i 2, kończył się na wynikach wieczornych. Poniżej zamieszczamy oficjalne wyniki, które ze względu na różnice czasu nie zdołaliśmy podać.

BOKS

Trzeci Polak awansował do półfinału turnieju bokserskiego. Jest nim reprezentant wagi półciężkiej Stanisław Dragan. We wtorkowych walkach wieczornych pokonał on Włocha Facchinetti. Dziwny wydaje się werdykt jednego z sędziów, który przyznał zwycięstwo Włochowi. Jest to jakiegoś nieporozumienie, bowiem zwycięstwo Polaka nie podlegało dyskusji.

SZERMIERKA

Złoty medal w turnieju szpadowym zdobył reprezentant Węgier Gyso Kulcsar. Srebrny medal wywalczył Grigory Kriss (ZSRR), a brązowy Gianluigi Saccaro (Włochy).

GYMNASTYKA

Ostateczna klasyfikacja drużynowa po ćwiczeniach obowiązkowych mężczyzn:

1. Japonia	286,40 pkt.
2. ZSRR	285,15 pkt.
3. NRD	277,50 pkt.
4. Czechosłowacja	276,50 pkt.
5. Polska	275,15 pkt.
6. Jugosławia	273,15 pkt.
7. Szwajcaria	272,00 pkt.
8. USA	271,60 pkt.

KOSZYKÓWKA

A oto zestawienie par finałowych: o miejsce 1-2: USA-Jugos-

Trzy rekordy świata juniorów

18-letni Rudi Mang (NRF), który występował w sobotę przed południem w olimpijskim turnieju ciężarów grupy „B” ustanowił 3 rekordy świata juniorów: w rwaniu — 152,5 kg, w podrzucie — 195 kg oraz w trójbój 525 kg. Poprzedni rekord świata juniorów w trójbój należał do Amerykanina Gary Gubnera i wynosił 510,4 kg. Dotychczasowy rekord życiowy Manga był 502,5 kg.



PZB komunikuje, że projektowany po Igrzyskach Olimpijskich mecz USA — Polska nie odbędzie się. Polscy pięściarze wracają do kraju 2 listopada.

Po siedmiu latach reaktywowania został Poznański Okręgowy Związek Hokeja na Łodzie, jako ósmy w kraju. Prezesem został znany działacz Andrzej Karasiewicz.

W czwartej rundzie Olimpiady Szachowej rozgrywanej w szwajcarskiej miejscowości Lugano reprezentacja Polski pokonała Hiszpanię 2,5:1,5; Jugosławia wygrała z Dominikaną 4:0, a Szkocja zremisowała z Pld. Afryką 2:2. W tabeli prowadzi Jugosławia przed Hiszpanią, Polską i Szkocją.

Polska Federacja Campingowa informuje, że termin nadsyłania zdjęć na konkurs fotograficzny „Camping 1968”, upływa z dniem 31 bm. Prace należy nadsyłać pod adresem: Warszawa, Hotel Bristol.

ławia, o miejsce 3-4: ZSRR-Brazylia, o miejsce 5-6: Polska-Meksyk, o miejsca 7-8: Włochy-Hiszpania, o miejsca 9-10: Bułgaria-Portoryko, o miejsca 11-12: Panama-Kuba, o miejsca 13-14: Pld. Korea-Filipiny, o miejsca 15-16: Senegal-Maroko.

PLYWANIE

200 m. st. klas. mężczyzn finał —	
1. F. Munoz (Meksyk)	2:28,7
2. W. Kosiński (ZSRR)	2:29,2
3. B. Job (USA)	2:29,9
4. N. Pankin (ZSRR)	2:30,3
5. J. Michajłow (ZSRR)	2:32,8
6. E. Henninger (NRD)	2:33,2
7. P. Long (USA)	2:33,6
8. O. Tsurumine (Japonia)	2:34,9

100 m. st. grzb. mężczyzn — finał —

1. R. Mathes (NRD)	58,7
2. Ch. Hickox (USA)	1:00,2
3. R. Mills (USA)	1:00,5
4. L. Barbieri (USA)	1:01,1
5. J. Shaw (Kanada)	1:01,4
6. B. Schouten (Holandia)	1:01,8
7. R. Blechert (NRD)	1:01,9
8. F. del Campo (Włochy)	1:02,0

200 m. st. dow. kobiet — finał —

1. D. Meyer (USA)	2:10,5
2. J. Henne (USA)	2:11,0
3. J. Barkman (USA)	2:11,2
4. G. Wetzko (NRD)	2:12,3
5. M. Segrt (Jugosławia)	2:13,3
6. C. Mandonaud (Francja)	2:14,9
7. L. Bell (Australia)	2:15,1
8. O. Kozicova (CSRS)	2:16,0

HOKEJ NA TRAWIE

Drużyna Australii zakwalifikowała się do półfinału olimpijskiego turnieju w hokeju na trawie. W dodatkowym meczu o drugie miejsce w tabeli grupy „B” przeciwko awansowi, Australia po konata Kenie 3:2 (1:1). Tak więc w meczach półfinałowych, które rozegrane zostaną w czwartek, walczycy będą: Pakistan z NRF i Australia z Indią.

STRZELECTWO

Słabo spisali się polscy strzelcy w strutowej konkurencji „Skeet”. Zarówno Danek jak i Gawlikowski nie spełnili pokładanych w nich nadziei. Zajął bowiem miejsce w drugiej dziesiątce strzelców. Danek uzyskał 189 pkt. Jeszcze słabiej wypadł Gawlikowski — 188 pkt.

PIŁKA NOŻNA

We wtorek rozegrano półfinałowe spotkanie turnieju olimpijskiego w piłce nożnej. Na stadionie Azteca w Meksyku Węgry pokonały Japonię 5:0 (1:0). W drugim meczu, który odbył się w Guadajalarze, Bułgaria zwyciężyła Meksyk 3:2 (2:0).

NIEOFICJALNA PUNKTACJA PO JEDENASTU DNIACH IGRZYSK

1. USA	485 pkt.
2. ZSRR	305,75
3. NRD	133,75
4. NRF	120,25
5. Węgry	111
6. Australia	102
7. Francja	99,75
8. Włochy	79,5
9. Polska	75,75
10. W. Brytania	73
11. Japonia	57
12. Kenia	45
13. Rumunia	43
14. Holandia	42,5
15. Dania	36

30 poligrafów w rajdzie motorowym

Do III rajdu motorowego poligrafów z Poznania, wystartowało 30 pojazdów w tym 8 samochodów. Trasa rajdu wynosiła ponad 50 km i prowadziła z Poznania przez Jeziory, Rogalin, Kórnik do mety w Zaniemyślu. Tutaj odbyła się również próba sprawnościowa; ponadto uczestnicy rajdu musieli wykazać się znajomością historycznych osiągnięć Polski Ludowej.

W punktacji zwyciężyli: Alfred Krysiak na „Trabancie” przed Cylem Knutem na „SHL” i Bolesławem Bilskim na „Trabancie”. Nagrody otrzymali również najmłodszy z uczestników — K. Krysiak oraz najstarszy — L. Kulczyński.

Puchar ufundowany przez Zakłady Naprawcze Maszyn Poligraficznych zdobył zespół LOK przy Zakładach Graficznych im. M. Kasprzaka. Wspólny bigos myśliwski zakończył doroczną uroczystość sportową motorowców „Czarnej Sztuki” (x)

Koszykówka

AZS Poznań w finale juniorów

W najbliższy piątek, sobotę i niedzielę we Wrocławiu odbędzie się finałowy turniej o mistrzostwo Polski w koszykówce juniorów. Wśród 4 zespołów ubiegających się o to najwyższe trofeum, znajdują się młodzi koszykarze AZS-u Poznań. Przeciwnikami akademików będą zespoły Wisły Kraków, Legii Warszawa i Sławy Wrocław. Poznańcy będą niewątpliwie jednym z faworytów turnieju, naturalnie pod warunkiem, że nie dadzą się wciągnąć w chaotyczną, bezładną walkę a zagrają spokojnie i z rozważą. Ponieważ zespół AZS-u dysponuje stosunkowo wysokimi zawodnikami, trener Stanisław Szafarek na pewno będzie chciał wykorzystać ten atut.

Kontynuują rozgrywki koszykarze II ligi. W inauguracyjnej serii spotkań, która odbyła się w ostatnią niedzielę, osiągnięto następujące rezultaty:

Grupa „A”: AZS Gliwice — Resovia 59:68, Baildon Katowice — Pogoń Prudnik 68:63, Start Lublin — AZS Warszawa 82:55, Skra Warszawa — Gwardia Wrocław 75:69, AZS Kraków — Górnik Wałbrzych 47:61.

Grupa „B”: Lechia Z. Góra — Zawisza 64:54, Pogoń Szczecin — Spójnia Gdańsk 73:84, Społem Łódź — Widzew Łódź 66:54, Start Gdynia — Stal Ostrów 60:68, AZS Poznań — Olimpia Poznań 75:55.

Kolejny mecz koszykarze Olimpii rozegrają w Bydgoszczy z miejscową Zawiszą, natomiast spotkanie Stal Ostrów — AZS Poznań, zostało przełożone na termin późniejszy. (s)

ZAOCZNY KURS

KROJU I MODELOWANIA

dla kwalifikowanych krawców

ROZPOCZNIE SIĘ

w niedzielę, dn. 27. X. 68 r. o godz. 8 w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Kościuszki 57, K8085



Praca

Potrzebna pomoc domowa, najchętniej dochodząca. Pożądana wiarygodna opinia. Bułgarska 110 m. 4, tel. 67-12-87. 35129g

Opiekunka do półtorarocznego dziecka, potrzebna. Nad Wierzbakim 39 m. 6. 32474g

Emeryt do palenia w szklarni, ogrodnik młodszy, potrzebni (Zabłkowie pod Poznaniem). Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35399g.

Pomoc domowa uczciwa, samodzielna, do małej rodziny potrzebna. Zgłoszenia tylko w niedzielę do godz. 12, ul. Obornicka 39 m. 12. 33647g

Pomoc domowa na 3 godziny dziennie potrzebna. Poznań, Czerwonej Armii 77 m. 5, od 19. 33679g

Ucznia kominarskiego — poszukuje St. Bogalski, Krobica, pow. Gostyń. 33789g

Ucznia elektryka przyjm. Poznań, ul. Piłsudskiego 5b m. 11. — Osiedle Świerczewskiego. 33807g

Kupno

Slimaki winniczki kupujemy. Warszawa, Fosa 28, „Rana-Eksport”. K7807

Kupię „główkę” do maszyny krawieckiej. Czerwonej Armii 9, podwórko. 33977g

Kupię stare monety, medale, figurki, obrazy, książki, znaczki pocztowe. Poznań, Chwałkowskiego 10a m. 17. 33881g

Kupię magiel elektryczny do mowy, pralkę produkcyjną — czesłostawickiej. Wojciechowski, Tatrzańska 10, tel. 442-43. 33797g

Sprzedaż

Sprzedam szafę dwudrzwiową — malowaną. Strusia 11 m. 12. 34027g

Maszynę do szycia „Kühlera” — sprzedam. Poznań, ul. Ślaska 4, I piętro. 34668g

Różne krzaczaste, pnące i bukietowe, poleca Jan Woźny, Gospodarskie Ogrodnicze, Piątkowo, Szkoła 16, p-ta Poznań 31 — tel. Poznań 517-12. 35060g

Wózki dziecięce poleca Wytównia Poznań, Kwiatowa 12. 33998g

Dnia 22 października 1968 r. zmarł, mój najdroższy mąż, przeżywszy lat 63

FRANCISZEK ROSIK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 25 bm. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim żalu pogrążona

ZONA

Poznań, ul. Miłyńska 5a. 35510g

Dnia 22 października 1968 r. zmarł po krótkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., w wieku 74 lat, nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, śp.

ANTONI GĄTOWSKI

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 25 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie, o czym zawiadamia strapiena

RODZINA

Poznań, Szczanieckiej 10 m. 8. 35518g

Dnia 21 października 1968 r. zmarł współzałożyciel oraz długoletni członek Zarządu i z-ca Kierownika Spółdzielni d/s Technicznych

IAN WOIKIEWICZ

W Zmarłym, posiadającym duże zasługi dla rozwoju Spółdzielni, straciliśmy życzliwego i serdecznego koleżkę.

Cześć Jego pamięci!

Rodzinie Zmarłego

WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA

składają

RADA — ZARZĄD — POP

I WSPÓŁPRACOWNICY

Okręgowej Spółdzielni Pracy Usług

Komunikacyjnych Emerytów PKP w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 24. października 1968 r. o godz. 13.40 na cmentarzu na Junikowie. 35410g

Pracownicy poszukiwani

Przedsiębiorstwo Budownictwa Elektroenergetycznego ELBUD w Krakowie, ul. Wadowicka 12 zatrudni zaraz:

1. INŻYNIERÓW MECHANIKÓW — specjalność samochodowa lub maszyn roboczych ciężkich na stanowiska techników i konstruktorów.
2. GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO — wymagane wyższe lub średnie wykształcenie ekonomiczne z 5-letnim stażem na kierowniczym stanowisku w księgowości przemysłowej.
3. KIEROWNIKA DZIAŁU ZAOPATRZENIA — wymagane wyższe lub średnie wykształcenie ekonomiczne z 5-letnim stażem na kierowniczym stanowisku w branży metalowej.

Zatrudnienie nastąpi w nowo budowanych Centralnych Warsztatach Remontowo Produkcyjnych w Rawiczu (woj. poznańskie). Gwarantuje się utrzymanie mieszkania rodzinnego z zakładowego budownictwa spółdzielczego w I kw. 1969 r. Warunki pracy i płacy do bezpośredniego uzgodnienia. Informacji udzieli i zgłoszenia przyjmie Dział Kadr PBE ELBUD, Kraków, ul. Wadowicka 12, telefon 647-00 lub Przedstawicielstwo PBE ELBUD w Rawiczu, ul. A. Zawadzkiego 1 telefon 491. W-8220

Spółdzielnia Inwalidów „Zjednoczenie” — zatrudni: — GŁÓWNEGO MECHANIKA z wyższym wykształceniem technicznym i dłuższą praktyką, — ST. MECHANIKA z wykształceniem średnim technicznym i dłuższą praktyką, — TECHNIKA NORMATOWANIA z wykształceniem średnim technicznym i dłuższą praktyką. Zgłoszenia przyjmie Dział Kadr w Poznaniu przy ul. Żeromskiego 13/15, pokój 38, tel. 404-31, wewn. 12. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K8331

Przedsiębiorstwo Przemysłowe w Poznaniu zatrudni zaraz: — REWIDENTA FINANSOWO-KSIĘGOWEGO z wykształceniem wyższym lub średnim z praktyką. Wynagrodzenie wg. wytycznych Nr. 28 Przewodniczącego Komitetu Pracy i Płac. W-8330

Dom z piekarnią i sklep. 1,5 morgi ziemi w dużej wsi powiatu Leszno. Poznań — wolne, 2 pokoje, kuchnia — okazynie do sprzedania. 33805g

Parcelę z letniskiem, ok. 100 m. 2, ul. Poznańska, kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 33884g.

Domek wolnostojący z ogrodem, periferie Poznań, „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 33898g.

Różne

Czyszczenie i dezynfekcja pierza na poczekaniu. Poznań, Małeckiego 34. 33909g

Dnia 22 października 1968 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój kochany mąż, nasz drogi ojciec, brat, zięć, szwagier, teść i dziadek, przeżywszy lat 60

KAZIMIERZ DRATWA

rzeźbiarz Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 25 bm. o godz. 13.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni ZONA, SYNOWIE, CÓRKI, SYNOWE, ZIĘCIOWIE, WNUKI I RODZINA

Poznań, Mickiewicza 9 m. 6. 35531g

Dnia 22 października 1968 r. odeszła od nas na zawsze, nasza najukochańsza, żona i najtrostliwsza mamusia, śp.

WŁADYSŁAWA BUDYCH

z domu SKRZYPCZAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 25 bm. o godz. 16.15 z kaplicy cmentarnej na Winarach.

W smutku pogrążeni MAŻ, SYN I RODZINA 35539g

Z głębokim bólem serca zawiadamiamy, że dnia 22 października 1968 r. zmarł, namaszczony Olejami św., po dwóch miesiącach od śmierci swej żony, nasz najdroższy, nierapomniany ojciec, teść, dziadek i pradiadek, przeżywszy lat 82

IAN KIJAK

powstaniec wielkopolski Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 25 bm. o godz. 11 w Komornikach.

W ciężkim smutku pogrążeni DZIECI Z RODZINY

Poznań, Komorniki p. Poznań, 35486g

Dnia 20 października 1968 r. zmarł, przeżywszy lat 74, mój kochany mąż, drogi ojciec, teść i dziadek, śp.

IAN KEMPIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 24 bm. o godz. 10.40 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

Pogrążeni w głębokim smutku ZONA Z DZIEĆMI I RODZINA

Rogoźno Wlkp., Poznań. 35498g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 22 października 1968 r. zmarł

low. FRANCISZEK ROSIK

wiceprzewodniczący Rady Nadzorczej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Poznaniu.

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA Zonie i Rodzinie

składają RADA NADZORCZA I DYREKCJA Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 25 bm. o godz. 14.15 na Junikowie. K8492

W dniu 21 października 1968 r. zmarł

MIECZYSLAW CHUDY

nasz długoletni, wzorowy pracownik i dobry kolega.

Okrytej żałobą Rodzinie SZCZERE WYRAZY WSPÓŁCZUCIA

składają ZARZĄD I WSPÓŁPRACOWNICY OSM Sroczyn — Rybno. 35508g

AB GŁOS WIELKOPOLSKI 5 Nr 253 (7679) 24 X 1968

TEATRY

W POZNANIU
„POLSKI — g. 19 „Przedwios-
nie” (premiera); NOWY — g. 11
„Kłopoty zbroja Madeja”; g. 19
„Don Carlos”; OPERA — g. 19
„Lucja z Lammermoor”; OPE-
RETKA — g. 19 „Wesola wojna”;
MARCINEK — g. 11 i 17 „Noc
cudów”.

KINA

KOŚCIAN: „Wąta nie” i „Wło-
czego północy”; LESZNO: „Ma-
jor Dundee”; NOWY TOMYSL:
„Wczoraj, dziś, jutro”; OBORNI-
KI: „Ringo Kid”; SREM Słonko:
„Rozwód z miłości”; ŚRODA:
„Bohaterowie Telemarku”; SZA-
MOTULY: „Angelika i król”; WA-
GROWIEC: „Sabrina”; WRZES-
NIA: „Dżingis Chan”.

W POZNANIU
FOTOPLASTIKON — g. 12—21
„Z Bordeaux na Wyspy Kanaryj-
skie”.

CYRK

Międzynarodowy cyrk „Poznań”
(ul. Ratajczaka — Park Wyzwo-
lenia) — g. 19.

MUZEJA

Archeologiczne (Wodna 27) — g.
13—19.
Historii m. Poznania (Stary Ry-
nek) — 10—15.
Historii Ruchu Robotniczego
(St. Rynek 45) — g. 10—13.
Instrumentów Muzycznych (Sta-
ry Rynek 45) — g. 9—15.
Narodowe (Al. Marcinkowskiego
9) — g. 9—15.
Przyrodnicze (Świerczewskiego
19) — g. 11—18.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek
Przemysłowy) — g. 10—15.
Rolnictwa „Szenia” i „Pozna-
nia” — g. 10—17.
Wielkopolskie Muzeum Wojsko-
we (St. Rynek) — 10—15.
Wyzwolenia Poznania (Cytadela)
— g. 11—18.
Muzeum w Rogalinie — g. 10—16.
Muzeum w Goluchowie — g.
10—16.

WYSTAWY

BWA — Arsenal (St. Rynek) —
„Meksykańska uwertura” foto-
gramy i. Myszkowskiego oraz
wystawa medalistów B. Roman-
czukowej — g. 10—18 (do 3. XI).
Muzeum (Rzemiosł Artystycz-
nych) — „Porcelana i srebra rosyj-
skie” — 10—15.
Muzeum Historii Ruchu Robo-
tniczego — „Socialdemokracja Kro-
lestwa Polskiego i Litwy w 75
rocznicę” — g. 10—18.
Pałac Kultury (Salon Wystawo-
wy) — „Wojsko Polskie” — pokon-
kursowa wystawa wojewódzka
prac dziecięcych — g. 12—20 (do 29
bm.).
Klub MPiK (Ratajczaka 39) —
Wystawa intarsji E. Kapłonskiego
— g. 10—20.
PTE (Paderewskiego 7) — „Kor-
lor” — wystawa M. Wołyńskiej —
g. 10—19.

RADIO

CZWARTEK — PROGRAM I:
Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do
g. 17): 7.45 „Błękitna sztafeta”;
8.20 XIX Igrzyska Olimpijskie w
Meksyku montaż z Warszawy; 9
Dla kl. III—IV (jęz. polski) „Pieś-
niarz czy kowal”; 9.30 Z
muz. klasycznej; 10 „Ostatnie sal-
wy” fragment 7 książek; 10.20 Fe-
lietion muzyczny J. Waldorfa;
10.30 „Instytut wśród gór” — z cy-
klu „Nowosibirsk — Biurakan”;
11 Dla kl. VIII (fizyka) „Sygnały
na wielkiej wodzie” reportaż; 11.20
Konc. rozrywk. w wyk. Ork.
Rozgl. PR pod dyr. T. Marciniaka;
11.50 Poradnia Rodzinna; 12.10 In-
formacja; 12.15 „Konc. z pol-
nozem”; 13 Utwory fortep. gra
Lucjan Galon; 13.20 „Rutko moja
Rutko”; Wykona. Zesp. Lud. PR
w W-wie; 13.40 „Wiecej, lepiej,
taniej”; 14 „Wiersze z liściami
winogrodu”; 14.10 Przeboje nasze-
go ekranu; 14.30 „Zagadki muzy-
ki”; 15.05 Z życia ZSR; 15.30 Dla
dzieci (wych. plastyczne) 1 „Spot-
kanie z malarzem” gawęda, 2
Cykl: „Z życia kompozytorów”; 16
„Popołudnie z młodzieżą”; 18
„Znajomi z anteny” — Konc. roz-
rywkowy; 18.40 Muz. i Aktualn.;
19.05 „Z księgarskiej lady”; 19.20
„List z Polski”; 19.35 Nowa orkie-
stra — nowe nagrania; 20.14 Uro-
czysty konc. z okazji Dnia Naró-
dów Zjednoczonych. Transm. z
Genewy. Nowego Jorku i Pary-
ża; 22.10 „Ludzie i kontynenty”;
22.30 „Tafelberg w różnych ryt-
mach”; 23.10 XIX Igrzyska Olim-
pijskie w Meksyku — montaż z
Warszawy; 0.10 Muzyka; 0.45 XIX
Igrzyska Olimpijskie w Meksyku —
montaż z Meksyku (półfinały
boks); 2.35 Muz. rozrywk.
WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05,
15, 17.55, 20, 23, 24, 25.5.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF
69,74 MHz: 8.35 Przerwa w pracy
Radiostacji; 13.25 „Nim się książ-
ka ukaze” fragm. książki pt. „W
ciebie dżungli”; 13.45 Popularne
transkrypcje ork.; 14.15 Kalendar-
skop kulturalny; 14.45 „Błękitna
sztafeta”; 15 Przegląd dnia olim-
pijskiego; 15.50 „Azjatycki tygiel
językowy” — z cyklu: „W labi-
ryntach języków świata”; 17.10 Mu-
zyka; 17.50 Aud. ekonomicz.; 18.10
Public. aktualna; 18.20 W. A. Mo-
zart: Sonata wiedeńska — na
fortepianie gra A. Utrecht; 18.30
„Widnokrąg” wydarzenia, opinie,
refleksje ze świata nauki; 18.45 7
lekcja j. rosyjskiego; 19.05 Inf. o-
limpijskie; 19.12 Nowe płyty z
Polskim Radiem; 19.30 Zespół
wielki; 20 Odtworzenie fragm.
konc., który odbył się z okazji
XXV lecia Wojska Polskiego;
21.27 Inf. olimpijskie; 21.33 Z ulu-
bionych operetek; 22 Z muzyki
klasycznej; 22.20 „Arkusis poetów-
ki” — wiersze poetów w poe-
tyz. z ok. 20-lecia międzywojenn-
ego; 22.35 Horyzonty muzyki; 23.15

Abyśmy zdrowi byli

Obornickie problemy lecznictwa

Jednym z ważniejszych zadań, ujętych w obornickim programie wyborczym FJN i poszerzanych w toku późniejszych spotkań z wyborcami, jest polepszenie stylu pracy służby zdrowia i zamknięcie bazy lecznictwa, zarówno otwartego jak i zamkniętego. O sprawach tych informuje nas Józef Patelka — prezes „konwentu seniorów”, przewodniczący Komisji Zdrowia i Opieki Społecznej PRN, kierownik szkoły podstawowej nr 2 w Rogoźnie.



Józef Patelka — prezes „konwen-
tu seniorów” radnych PRN w
Obornikach.

Fot. — H. Kamza

— Jeśli możemy mówić o
dorobku w tej dziedzinie, to u
podstaw tego leży ścisła więź
radnych i Prezydium PRN z
terenowymi ośrodkami zdro-
wia. Z początkiem kadencji
pilną potrzebą było podniesie-
nie dyscypliny pracy lekarzy.
Był to niełatwy problem, bo-
wiem wielu pracowników służ-
by zdrowia nie poczuwało się
do obowiązku punktualnego
zaczynania i kończenia zajęć.
Dzisiaj możemy stwierdzić
znaczną w tej dziedzinie po-
prawę.

Drugim kierunkiem działa-
nia było zapewnienie opieki
zdrowotnej młodzieży szkol-
nej, szczególnie w szkołach i
internatach rogozińskich oraz
na wsi. Sądzę, że na miarę na-
szych możliwości dorobiliśmy
się niezłej szkolnej służby
zdrowia. W Rogoźnie został
na przykład uruchomiony mię-
dyszkolny ośrodek denty-
styczny.

Staraliśmy się i nadal czyni-
my wysiłki zmierzające do
unowocześnienia i lepszego
wyposażenia terenowych o-
środków zdrowia. Kapitałne
remonty poddane zostały
placówki w Rogoźnie i Mu-
rowanej Goślinie. W Rogoźnie
i Obornikach działają przy-
chodnie międzyzakładowe.
Spełniając postulat mieszkan-
ców Rogoźna, wprowadziliśmy
popołudniowe przyjęcia w
gabinetach lekarskich od 15 do
17. Spełniony został również
postulat zapewnienia specjali-
stycznej opieki laryngologicz-
nej i okulistycznej w ośrodk-
ach rogozińskim i obornickim.

Obecnie główną uwagę po-
święcamy rozbudowie szpitala
powiatowego w Obornikach.
W celu poprawy warunków
pracy szpitala, społeczeństwo
obornickie przystąpiło w roku
1964 do budowy w czynnie spo-
łecznym pawilonu dla potrzeb
oddziału zakaźnego. Budynek
miał być piętrowy, z przysto-
sowaniem fundamentów do
późniejszej nadbudowy. Pier-
wotny projekt został jednak
poszerzony z chwilą przyjęcia

„Przeglądy i poglądy”; 23.25 Muz.
tan.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30,
8.30, 16, 19, 21, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz:
17.05 Quodlibet — czyli co kto
lubi; 17.30 „Luna w Bieszczadach”
odc. 24 pow.; 17.40 Aktualności pol-
skiego big-beatu; 18 Ekspres
przez świat; 18.05 Krasnoludki są
na świecie — magazyn; 18.45 Tył-
ko po hiszpańsku; 19 Czytamy pa-
miętniki — Carlo Goldoni; 19.15 Po-
wracająca melodia; „Głupie so-
wa”; 19.35 Pod szafirową igłą; 20
Coś w tym jest — rozmowa o fil-
mach; 20.15 Bardowie naszych dni;
20.35 Reporterskie ABC — czyli
opowiada O. Budrewicz; 20.50
Gdzie jest przebieg? 21.15 „Nie
chcę więcej piosenek”; 21.30 Ry-
my i rytmy „Rosyjska ballada”;
21.50 Opera — Verdi’ego „Don Car-
los”; 22.07 Gwiazda siedmiu wie-
szołów — Ravi Charles; 22.15 5
odc. „Klubu Piekiewicza” w wyd.
dźwiękowym; 22.45 Spotkanie z
chórem Eryana; 23 Muzyka w po-
czuj; 23.05 „Muzyka noca”; 23.50
Śpiewa Sandie Shaw; 24 Wiadomo-
ści Radia ONZ.

Dobry rok ZMW

Zaangażowanie poparte czynem

Niełatwo przodować w or-
ganizacji, szczególnie w
organizacji młodzieżo-
wej, kiedy liczy ona milion
członków. Wprawdzie to je-
szcze nie grudzień i nie pora
na ostateczne podsumowania,
ale w tym przypadku możemy
już bez żadnego ryzyka stwier-
dzić, że rok 1968 był dla wiel-
kopolskiego ZMW okresem cza-
su pożytecznie wykorzystane-
go.

Niewątpliwie najbardziej u-
roczystym symbolem uznania
tegorocznych sukcesów będzie
wreczenie milionowej legityma-
cji Związku, a także legityma-
cji nr 999 999 i 1 000 001. O-
trzymają ją ZMW-owcy nasze-
go województwa 5 listopada
br. o czym pisaliśmy wczoraj.
W przeddzień tej uroczystości
odbędzie się w Poznaniu spot-
kanie byłych działaczy ZMP,

organizatorów i założycieli
Związku Młodzieży Wiejskiej
z całego kraju z kierownict-
wem KW PZPR. Spotkanie to
ma na celu podkreślenie więzi
łączących obie organizacje.

Laurę dla ZMW działające-
go w naszym województwie to
efekt żmudnej, często niezau-
ważalnej pracy całej organiza-
cji. Wartość ZMW-owskiego
działania zyskuje, kiedy zda-
my sobie sprawę z tego, że pod-
stawową część Związku stano-
wi młodzież wiejska, bezpośred-
nio związana z rolnictwem,
które najtrudniej z wszyst-
kich grup młodzieży wygospo-
darować chwile czasu wolne-
go.

ZMW zrzesza w Poznań-
skiem 120 000 członków i stano-
wi najliczniejszą z wojewódz-
kich organizacji Związku w
kraju. W Wielkopolsce działa
3 318 kół ZMW, w tym najwię-
cej we wsiach indywidual-
nych (2 145 kół — 78 000 człon-
ków), PGR-ach (440 kół —
14 500 członków). Prawie 10 000
ZMW-owców należy do PZPR,
a 2 800 do ZSL. Do najliczniej-
szych organizacji powiatowych
należą: kolska (7 000 człon-
ków), kaliska (6 000) oraz lesz-
czyńska, nowotomska i turec-
ka.

Rok bieżący jest rokiem szcze-
gólnego ożywienia politycznego
wielkopolskiego ZMW. Najbar-
dziej wyraziste dowody oży-
wienia, to wstępowanie w sze-
regi PZPR oraz akcje czynów
społecznych. Charakterystycz-
ne, że akces do PZPR zgłasza
no szczególnie często w marcu
br. Wreczono wówczas 360 le-
gitymacji partyjnych. Z inicja-
tyw ZMW odbywają się spot-
kania z członkami ZMW reko-
mendowanymi do PZPR. Po-
święcone są one zadaniom kan-
dydatów partii w pracy swojej
organizacji oraz problemom
pracy instancji powiatowej.
Pierwsze z takich spotkań od-
było się w Jarocinie.

ZMW przeprowadził w br.
trzy wielkie akcje czynów spo-
łecznych. Dobrze pamiętamy
wrażenia, jakie wywołała
„Wiosna czynów ZMW”, szcze-
gólnie niedziela — 28 kwiet-
nia, dzień masowej pracy mło-
dzieży wiejskiej. Pracowało
2 500 kół, 60 000 osób, a war-
tość oblicza się na 13 000 000
zł. Do akcji „Każdy kłós na wa-
gę złota” włączyło się 2 000
kół ZMW i około 30 000 mło-
dzieży. Efekt? 900 000 zł. Wre-
szcie w ostatniej akcji „Hasło
— Zjazd, odzew — Czyn” u-
czestniczyło 30 000 młodzieży,
z 1 200 kół. Dwie niedziele 29
września br. i 20 bm. — były
dniami masowego wyjścia do
prac, głównie polowych. War-

tość czynów zrealizowanych
podczas tej akcji oblicza się na
około 800 000 zł.

Organizacja ZMW dba rów-
nież o rozwój życia kulturalno-o-
światowego na wsi. Jeden z
największych przykładów, to
ośrodki myśli politycznej, któ-
re tytułem próby utworzone zo-
staną w kilku kombinatach
PGR. W sprawie tej ZMW pod-
pisał porozumienie z Woje-
wódzkim Zjednoczeniem PGR
i Oddziałem Poznańskim Sto-
warzyszenia Dziennikarzy Pol-
skich. Oprócz spotkań z dzien-
nikarzami w wybranych kom-
binatach prezentowane będą
aktualne serwisy fotograficz-
ne CAF. Ośrodki dysponować
będą kompletami bieżących ze-
stawów prasowych. Nic dziw-
nego, że zainteresowanie tą no-
wą formą szkolenia jest na
wsi duże. 15 listopada odbę-
dzie się pierwsza inauguracja
ośrodka myśli politycznej w
Manieczkach.

A. K.

Szacowni lubilaci

20 bm. pp. Franciszek i Józefa
Longowskiego obchodzili niecodzienną
uroczystość 65-lecia pożycia
małżeńskiego. Jubilaci zamieszku-
ją w Pustachowie (powiat gnie-
źnieński). Jubilat liczy lat 90, żona
jego zaś 83. Mimo podeszłego wie-
ku oboje czują się jeszcze dobrze.
Wychowali 7 dzieci, mają 12 wnuc-
ków i 4 prawnuków.

Józef Longowski przez 25 lat
pracował jako robotnik w gnie-
źnieńskiej Garbarni. Oboje Jubila-
ci pracują jeszcze we własnym
wielkim obejściu domowym. Cie-
szą się oni wśród swoich sąsiadów
poważaniem. Już uprzednio otrzy-
mali od władz państwowych od-
znaczenia za długoletnie, zgodne
pożycie małżeńskie. (na)

*
Jubileusz 60-lecia pożycia mał-
żeńskiego obchodzili będą 26 paź-
dziernika małżonkowie Józef i El-
żbieta Woźniakowie ze Środy. Ju-
bilaci mieli pięcioro dzieci. Docze-
kali się dwanaścioro wnuków i
dziewięcioro prawnuków.

Obchody parom Jubilatów ży-
czymy dobrego zdrowia i wiele
pogodnych lat. (kos)

Z Szamotuł Radiotelefony na usługach drogowców

Działalność szamotulskiego
Rejonu Eksploatacji Dróg Pu-
blicznych obejmuje sieć dróg
państwowych na terenie po-
wiatu szamotulskiego i mię-
dzychodzieńskiego długości prze-
szło 465 km. Rejon podzielony
jest na cztery obwoły, a
w ujęciu wartościowym wyko-
nuje roczne zadania za 20
mln. zł.

Podstawowy zakres robót to re-
monty kapitalne i bieżące dróg
oraz mostów, modernizacja ozna-
kowania, produkcja wyrobu mas
bitumicznych i kamiennych, ro-
boty kanalizacyjne. Dumą przed-
siębiorstwa jest w pełni zmecha-
nizowany plac w Lipnicy, gdzie
przygotowuje się wszelkie ma-
teriały potrzebne do budowy
dróg. Rejon jest pod tym wzglę-
dem samowystarczalny.

Rejon ma w swojej bazie
oraz w samochodach — radio-
telefony. Umożliwia to stałą
łączność z placówkami tere-
nowymi, lepszą koordynację
robót, szybsze usuwanie awa-
rii. Nieocenioną wprost usługę
oddaje radiotelefon w o-
kresie prowadzenia akcji zi-
mowej, na co corocznie wyda-
je się około 2 mln. zł. Dzięki
zobowiązaniom załogi z oka-
zji V Zjazdu partii, odrobiono
wszelkie zaległości z I półro-
cza br. Zapewniono nas także,
że zadania Rejonu zostaną wy-
konane do końca roku w stu
procentach. (mr)

Przypominamy zlekającym

1 listopada mia termin płatności podatku

Jak nas informuje Wydział Finansowy Prezydium Woje-
wódzkiej Rady Narodowej, na ogół korzystnie kształtują
się wpływy z tytułu zobowiązań pieniężnych od ludności
wsi za rok 1968. Należy to przypisać w dużej mierze poczu-
ciu obywatelskiemu przeważającej liczby podatników woje-
wództwa poznańskiego, którzy przy wydatnej pomocy pań-
stwa starają się coraz lepiej gospodarować i podnoszą pro-
dukcję rolną.

Jednak nie we wszystkich
powiatach świadczenia pie-
niężne przebiegają w sposób
prawniowy. Do takich zali-
czyć należy powiaty: Leszno,
Ostrów, Kępno i Słupca.

Wśród zalegających podatni-
ków są również tacy, którzy
pomimo, że korzystają z wy-
datnej pomocy państwa dla
podniesienia zdolności gospo-
darowania i zobowiązali się
płacić bieżące należności po-

datkowe świadczeń, w dal-
szym ciągu ich nie regulują,
narażając się na przejęcie
ich ziemi na własność pań-
stwa za zadłużenia finanso-
we.

Zobowiązania pieniężne nie
spłacone na czas narażają rol-
ników na dodatkowe koszty w
formie dodatku za zwłokę
oraz na postępowanie egzeku-
cyjne. Przypominamy o tym,
gdyż 1 listopada br. upływa
termin płatności czwartej tj.
ostatniej raty zobowiązania pie-
niężnych za rok 1968, (e-o)

Z Leszna

Aktyw kolejarski ocenił sposób załatwiania wniosków przedjazdowych

Ocena wniosków i postulatów zgłoszonych w toku dysku-
sji przedjazdowej oraz omówienie programu zabezpiecze-
nia ich realizacji były przedmiotem spotkania egzekuty-
wy Komitetu Zakładowego partii i aktywów gospodarczego
leszczyńskiego węzła kolejowego z kierownictwem DOKP i
Zarządu Okręgu ZZK. Wzięli w nim udział: I sekretarz
KZ — Tadeusz Szatkowski, dyrektor DOKP — inż. Ed-
mund Rejek i jego zastępcy — Wacław Drab, przewodni-
czący ZO ZZK — Edmund Ślusarek oraz naczelnicy Za-
rządów poszczególnych służb.

Na leszczyńskim węźle ko-
lejowym zgłoszono 33 wnioski
i postulaty, które wysunięto
na zebraniach otwartych POP.
Do realizacji przyjęto 22 wni-
ski. Z liczby tej 19 wymaga
rozważenia i akceptacji
DOKP, natomiast sprawa rea-
lizacji 3 pozostałych wni-
sków rozpatrzenia zostanie na
szczeblu Ministerstwa Komu-
nikacji.

Wnioski dotyczą wielu dziedzin
życia węzła PKP, a między inny-
mi: przeniesienia odczałkani wa-

Nabór do średzkiego OHP

Wojewódzka Komisja OHP
ZMS i ZMW w Poznaniu, jak
również powiatowe Zarządy
ZMS i ZMW przyjmują zgło-
szenia do 47 OHP ZMS i ZMW
w Środzie Wlkp. ul. Harcer-
ska 10 b.

Kandydaci zamierzający pra-
cować w Środzie muszą mieć
ukończone 18 lat, powinni wy-
kazać się dobrym stanem zdro-
wia, skierowaniem WKR oraz
chęcią do pracy i nauki.

Uczestnikom zabezpiecza się:
bezpłatne zakwaterowanie, czę-
ściowo odpłatną stołówkę, bez-
płatną odzież i obuwie ochron-
ne.

Placa oparta jest o obowią-
zujący Układ Zbiorowy w bu-
downictwie rolniczym. Kandy-
daci zdobywają uprawnienia
w zawodzie murarza w zakre-
sie Zasadniczej Szkoły Budo-
wlanej, odbywają służbę wo-
jskową i mają zapewnioną opie-
kę ze strony stałej kadry OHP
i przedsiębiorstwa. (e-o)

Nailensi w kraju

Ministerstwo Rolnictwa i
Zarząd Związku Zawodowego
Pracowników Rolnych, przy-
znało dla Powiatowego Biura
Geodezji Prezydium PRN w
Szamotułach dyplom uznania
za najlepsze osiągnięcia we
współzawodnictwie pracy w
skali krajowej. (mr)

TELEWIZJA

CZWARTEK: 5.55—9 — XIX Igr-
zyska Olimpijskie w Meksyku;
9.55 — Język polski — dla kl. V i
VI „Nasz dzień powszedni”; 10.25—
11.25 — „Awatar” — polski film
tv; 11.55—12.30 — Historia dla kl.
V — „Złoty wiek Aten”; 12.45—
13.15 — Język polski dla kl. I i II
i XI „Ludowość w poezji”; 15.40
— Politechnika TV — Geometria I
rok — „Elementy równoległości”;
16.15 — Politechnika TV — Che-
mia I rok — „Reakcje zewnętrz-
ne”; 16.45 — Wiadomości; 17
— XIX Igrzyska Olimpijskie w
Meksyku; 17.55 — Dla młodych w
dźwięku — „Ekrany z bratkiem” w
gramie m. in. „Stary Lyman”; 18.25
— film z serii „Lynahoe”; 18.25
— „Rozmowy o zmierzchu”;
18.40 — „M-14 odpowiada”;
„Czwartacy”; 19.20 — Dobranoc
— Informator; 19.30 — Dziennik TV
— Informator; 20.10 —
Trybuna Telewizyjna; 20.40 —
„Ścieśnięte” — III odc. TV fil-
mu „Ścieśnięte” — III odc. TV fil-
mu „Ścieśnięte”; 21.35 — „Stawka
wysoka — życie”; 21.35 — Dziennik
— 22—2 XIX Igrzyska Olimpij-
skie — Meksyk.

PIĄTEK: 5.55—8.30 — XIX Igr-
zyska Olimpijskie w Meksyku;
10—10.55 — „Ścieśnięte” — film
z serii „Stawka większa niż ży-
cie”; 15.19 — Przysposobienie obrot-
ne kl. I lic. — XXV lecie Ludo-
wego Wojska Polskiego; 15.40 —
Politechnika TV — Matematyka I
rok — „Równania linii, okrąg”;
16.15 — Politechnika TV — Matematyka
I rok — „Elipsa i hiperbola”;
16.45 — Wiadomości; 17 — XIX Igr-
zyska Olimpijskie w Meksyku;
Kronika Olimpijska wydanie II;
18 — „Miś z okienka”; 18.15 — Kro-
nika tygodnia; 18.30 — „Dialogi
historyczne” (W-wa); 19 — „De-
finicje” — teleturniej; 19.20 — Do-
branoc — dziennik i Informator
Olimpijski; 20.10 — Konc. symf. w
wyk. Ork. Państw. Filharmonii
Szczecińskiej pod dyr. J. Wilko-
mirskiego; 20.50 — „Czwarta zmi-
ana”; 21.20 — Szczeciński Teatr TV
z cyklu: „Wieczór z Conradem”;
„Murzyn z żalgi Narceza”; Józ-
zef C. Korzeniowski; 22.20 —
Dziennik; 22.45—1.40 — XIX Igrzys-
ka Olimpijskie w Meksyku. Kroni-
ka Olimpijska.

TV zastrzega prawo zmian.

JESZCZE RAZ W TYM ROKU

Wyjazd indywidualny DO BUDAPESTU I NRD

ZNÍŻKOWE WYJAZDY — HOTELE
I ŚWIADCZENIA

4 DNI — 2.500,— ZŁ W TYM 900,— FORINTÓW

4 DNI — 1.760,— ZŁ W TYM 139,— MAREK

POLECAMY JUŻ

Atrakcyjne trasy wycieczkowe na 1969 rok

SPRZEDAŻ MIEJSC —

BIURO ODDZIAŁU, ul. Ratajczaka 44 — tel. 591-44.

R8455